

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.

Łódź,

sobota

13 listopada 1948 r.

Rok IV

Nr 313

(1218)



STRAJK GENERALNY W NIEMCZECH ZACHODNICH

— Robotnicy bronią się przed wyzyskiem kapitalistów

FRANKFURT, 12.11 (API). Strajk generalny w Bizonii rozpoczął się na kilka minut przed północą. Pierwsi odłożyli narzędzia pracy robotnicy nocnej zmiany w DOLNEJ SAKSONII w strefie brytyjskiej. Akcję zapoczątkowali robotnicy zakładów kauczuku. Za ich przykładem poszła natychmiast nocna zmiana w zakładach HANONA.

Robotnicy portowi w Hamburgu i Bremie pomimo zarządzeń amerykańskich władz wojskowych postanowili nie rozładowywać statków. Jak wiadomo, strajk generalny w Bizonii zainicjowany został przez związki zawodowe na znak protestu

przeciwko wyższym cenom i ruinacji sześciu lat, wynikającej z reformy walutowej. W strajku bierze udział 10 milionów robotników.

W Bawarii zapowiadają się strajki na dłuższą metę. Wczoraj rada bawarskich związków zawodowych wezwała do kontynuowania strajku, dopóki nie będą spełnione postulaty przez nią wysunięte.

DUESSELDORF, 12.11 (API). Przewodniczący rady związków zaw. w Bizonii dr Hans Bockler oświadczył korespondentowi agencji francuskiej „Agence France Presse”, że jeśli 24-godzinny strajk powszechny nie da spodziewanych wyników, związki zawodowe zmuszone będą podjąć dalsze akcje.

Bockler dodał, że celem niemieckich związków zawodowych jest nie tylko podwyżka płac. Nie ulega wątpliwości, że jest ona konieczna, przede wszystkim jednak należy zwiększyć siłę nabywczą zarobków i zmodyfikować system cen, co będzie możliwe tylko wówczas, gdy robotnicy uzyskają prawo głosu w kwestiach gospodarczych i nie będą musieli ustępować we wszystkim swym pracodawcom.

Jak donosi agencja ADN, dzisiejszy strajk powszechny w Niemczech ma przebieg spokojny. W Wuertembergu — Badenii strajkują wszyscy robotnicy. W Stuttgartu nieczynne są wszystkie wielkie i średnie przedsiębiorstwa. Podobnie przedstawia się sytuacja w Ulm, Karlsruhe i Heilbronn. We Frankfurcie porzucili pracę robotnicy wszystkich większych zakładów przemysłowych. W fabrykach farb w Hoechst am Main strajkuje około 10.000 robotników i urzędników. Duesseldorf robi wrażenie wymarłego miasta. Staje się niemal wszędzie zakłady przemys-

łowe. Sklepy są zamknięte. Tramwaje i autobusy nie kursują.



Wiedza plastyczna w Oleszynie

Konferencja Forrestal-Ramadier

PARYŻ, 12.11 (PAP). — Bawiący obecnie w Paryżu minister obrony USA James Forrestal odbył konferencję z francuskim ministrem obrony narodowej Paul Ramadier.

W piątek minister Forrestal wyjechał do Londynu.

Strajk w porcie Nowego Jorku

N. JORK, 12.11 (API). Zarówno amerykańskie jak i zagraniczne statki unieruchomione w dokach portowych N. Jorku, wskutek strajku robotników portowych. Pracę poruczo 10.000 robotników.

Strajk ogarnął również ważne porty Filadelfii i Bostonu. Robotnicy domagają się podwyżki płac.

Przewidywana jest możliwość rozszerzenia się akcji strajkowej na porty amerykańskie od Portlandu w stanie Maine do Hampton Roads w stanie Wirginia.

Z San Francisco donoszą, że bezpośrednie rokowania o ustalenie nowych płac zostały podjęte. Są to pierwsze rokowania tego rodzaju od czasu wielkiego strajku marynarzy na wybrzeżach Pacyfiku we wrześniu br.

Francuska „wolność” prasy

— Za co skonfiskowano dziennik „Ce Soir”

PARYŻ, 12.11 (API). Wielkie oburzenie wywołał nakaz prefekta policji paryskiej skonfiskowania wczorajszego numeru znanego pisma „Ce Soir” za rzekomo fałszywie podaną informację w sprawie krwawych zajęć. Nure miały miejsce na Champs Elisees.

zaatakowała demonstrujących na Champs Elisees. Wśród zaatakowanych manifestantów wiele osób poniosło rany.

Wszystkim było wiadome, że w związku z obchodem „zawieszenia broni” w dniu 11 listopada policja

Wzrost kosztów utrzymania w Anglii

LONDYN, 12.11 (PAP). — Wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby spowodował zaniepokojenie wśród posłów Partii Pracy.

Posłowie ci zasypywani są ostatnio setkami listów od swych wyborców, żądających interwencji w sprawie wzrostu kosztów utrzymania. Listy te spowodowały jedynie, że w kołach posłów laburzystowskich coraz głośniejszą mówi się o konieczności wyśmucenia w czasie kampanii przedwyborczej hasła walki ze wzrostem cen, zamiast hasła o nacjonalizacji przemysłu.

MOSKWA, 12.11 (PAP). — Korespondent agencji TASS donosi z Nankinu, że sytuacja gospodarcza w Chinach pogarsza się z dnia na dzień. Obserwuje się tam nieustanny wzrost cen przy jednoczesnym braku artykułów spożywczych, zwłaszcza ryżu.

W Nankinie i innych miastach głodna ludność atakuje sklepy spożywcze. Kilka z nich zostało spalonych, ponieważ właściciele odmówili sprzedaży ryżu nawet po wysokich cenach. Policja usiłuje stłumić „bunt ryżowy”, stosując jak najbardziej niesłuszne metody. Do zebranych tłumów otwiera ogień, zabijając i raniąc uczestników demonstracji.

Aresztowano deputowanych Pierre Villon i zastępcę burmistrza jednego z przedmieść Paryża — Waldecka Lhuillier.

Za podanie tych wiadomości „Ce Soir” został skonfiskowany, bowiem — zdaniem prefekta — „wiadomości tego rodzaju zagrażają bezpieczeństwu publicznemu”.

Rozruchy głodowe w Chinach

— W Nankinie i Szanghaju stan obłączenia

Pod Suzhou rozstrzygną się losy Chin

W Nankinie, Szanghaju i w całej dolinie rzeki Jang-Tse wprowadzony został stan obłączenia, a w Szanghaju i Nankinie również goźdźnia policyjna.

Decydująca bitwa toczy się w odległości zaledwie 150 mil od Nankinu. Bierze w niej udział, według doniesień agencji amerykańskich, około miliona żołnierzy. Bezpośrednim celem ofensywy armii ludowej jest miasto Suzhou, którego zdobycie toruje drogę do Nankinu.

Oddziały wojsk ludowych przełamały opór armii Czang-Kaj-Szeka pod Suzhou i otaczają miasto.

W Szanghaju cudzoziemcy oblogają wszystkie stacje kolejowe. Ewa-

kuacja obcokrajowców rozpoczęła się również z Tien-Tsian. Baza morska USA w Czudao przepełniona jest ewakuowanymi cudzoziemcami.

DEWALUACJA

LONDYN, 12.11 (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że rząd Czang-Kaj-Szeka zarządził w czwartek dewaluację „złotego yuana” (waleta kuomintangowskiego). Według nowej relacji jeden dolar amerykański równa się 20 złotym yuansom. Dotychczas jeden dolar amerykański wart był 4 złote yuany. Jeżeli chodzi o inne waluty zagraniczne, to wartość ich również wzrosła 5-krotnie w stosunku do yuana.

Oświadczenie rzecznika rządu R.P. w sprawie przekazania Niemcom Rezygnacja administracji przemysłu w Zagłębiu Ruhry

WARSZAWA, 12.11 (PAP). W odpowiedzi na pytanie korespondenta zagranicznego w sprawie przekazania Niemcom administracji przemysłu Zagłębia Ruhry rzecznik rządu polskiego oświadczył na konferencji prasowej w Warszawie w dniu 12 bm., iż Polska ostrzegła w swoim czasie przed takim rozwojem sprawy Ruhry.

Biorąc udział w konferencji ośmiu ministrów spraw zagranicznych w Warszawie Polska wraz z innymi uczestnikami tej konferencji wskazała w deklaracji warszawskiej jedynie słuszne i sprawiedliwe rozwiązanie tej sprawy.

Rzecznik rządu dodał, iż obecnie może jedynie przyłączyć się do oświadczenia prezydenta Auriola. Jak wiadomo w związku z decyzją przekazania przemysłu Ruhry Niemcom prez. Auriol oświadczył, iż stanowi to zdradę polityczną, militarną i moralną interesów Francji.

Rezygnacja rządu ateńskiego?

ATENY, 12.11 (API). — W Atenach oficjalnie podano do wiadomości, że król Paweł przyjmie dziś premiera Sofulisa. W czasie tej audjencji premier ma wręczyć królowi swą rezygnację.

Parlament grecki odroczył sesję na 2 tygodnie.

Dymisja rządu związana jest z targami w łonie partii rządowych — liberałów i populistów, wynikłych w związku z kłóskami, ponoszonymi przez reżim ateński.

Ważne uchwały KCZZ — Powołanie Ogólnokrajowego Centralnego Komitetu WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

12 bm. w gmachu KCZZ w Warszawie odbyła się narada, na której ukończono Ogólnokrajowy Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy.

Na czele Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy stanął przewodniczący KCZZ pos. Kazimierz Witaszewski, zastępcą został wiceprez. przemysłu i handlu Eugeniusz Szyr — sekretarzem kierowniczym wydziału współzawodnictwa przy KCZZ Zuchowicz.

Przewodniczący KCZZ Kazimierz Witaszewski wygłosił obszerny referat, w którym omówił zasadnicze założenia, na których oprze się dalszy rozwój współzawodnictwa pracy.

(Streszczenie referatu podamy w dniu jutrzejszym).

Referaty sprawozdawcze z przebiegu współzawodnictwa pracy wygłosili: przewodniczący Zw. Zawod. Górników — Niesporek i przewodniczący Zw. Zaw. Włóknierzy — Burski.

Po podsumowaniu obszernej dyskusji przez sekretarza KCZZ Kofmana przyjęto dwie uchwały.

UCHWAŁA PIERWSZA:

Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ uważa za niezbędne zwrócić uwagę wszystkim zarządom głównym związków zawodowych i głównym komitetom współzawodnictwa pracy na konieczność:

1) dalszej mobilizacji klasy robotniczej do współzawodnictwa pracy o skrócenie terminu wykonania planu rocznego i dostarczenia krajowi

setek tysięcy ton dodatkowej produkcji ponad plan.

2) przeprowadzenia na gruncie odbywającego się współzawodnictwa pracy we wszystkich zakładach narad wytwórczych, precyzujących zobowiązania oddziałów i grup współzawodniczących, które równocześnie pomogą współzawodniczącym w wykonaniu i przekroczeniu podjętych zobowiązań.

3) rozwinięcia szerokiej akcji wśród inteligencji technicznej, za włączeniem się do współzawodnictwa pracy i okazaniem współzawodniczącym robotnikom wszechstronnej pomocy.

4) rozpowszechnienia i wykorzystania doświadczeń i metod przodowników pracy wśród ogółu pracujących przez organizowanie produkcyjnych brigad, organizowanie wykładow przodowników pracy o ich metodach pracy, oraz okazania pomocy grupom robotników nienadających im jeszcze za oddziałami produkcyjnych grup robotniczych.

5) otoczenia wszechstronną opieką przodowników pracy.

UCHWAŁA DRUGA:

W związku ze zbliżającym się zakończeniem piątego etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy, Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ uważa za wskazane wydzielenie z funduszy przeznaczonych na popieranie współzawodnictwa pracy w sumie 28 milionów zł na nagrody dla produkcyjnych w pracy młodych robotników i młodzieżowych brigad produkcyjnych.

Stracenie zbrodniarzy niemieckich

BERLIN, 12.11 (PAP). W Landsberg 2 katów amerykańskich wykonał wyrok śmierci na 15 dozorcach obozu koncentracyjnego Mauthausen, którym udowodniono morderstwa i tortury w stosunku do więźniów. Szubienice ustawiono w podwórzu tego samego więzienia gdzie przed 20 laty Adolf Hitler pisał swą książkę „Mein Kampf”.

FRANCJA NA ROZDROŻU

Po decyzji Anglosasów w sprawie oddania Niemcom przemysłu w Zagłębiu Ruhry

Padły pompatyczne słowa o zdradzie. Nastąpiły westchnienia, zabrzmiły łzawo nutki. Francuskie sfery rządowe gorąco zaprotestowały przeciwko anglo-amerykańskiej decyzji oddania przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce b. współpracowników Hitlera.

Protestów tych nikt nie wziął jednak poważnie.

Ani opinia świata, ani anglosascy partnerzy, ani naród francuski. Czyż bowiem gabinety tak często zmieniające się w Paryżu nie krociły wiernie po linii zaprzeczania sprawy Ruhry? Czy one zostały zdradzone, czy same zdradziły interesy swego narodu, interesy pokoju światowego?

Przypominamy pokrótce. W 1947 r. w Moskwie obraduje rada ministrów spraw zagr. Niespodziankę stanowi nagły zwrot polityczny pana Bidault. Zapominając o dotychczasowych postulatach francuskich, do magających się w imię gwarancji pokoju umiędzynarodowienia zarządu Ruhry i wywłaszczenia magnatów Zagłębia, p. Bidault zawiera na boku porozumienie z Marshalllem i Bevinem. Nie mówi już o długoletnim doświadczeniu Francji, 3-krotnie narażonej na przestąpienie krótkiego okresu historycznego na agrestę niemiecką, natomiast zrzeka się istotnych interesów swego państwa w Zagłębiu za cenę szczupłych zrzęstą dostaw węgla.

Zza oceanu płyną jajka w proszku i tytoń, w kraju wzrasta gód węgla. Rząd jednak nadal jak deski zbawienia trzyma się planu Marshalla.

W tym okresie następuje konfe-

rencja londyńska. Przedstawiciel Francji godzi się na odrębną administrację Niemiec Zachodnich. W za płacie otrzymuje ochlap — skromne prawo wglądu w kontrolę rozdziału produkcji Ruhry.

Co oznacza w praktyce taka kontrola dla państwa marshallowskiego? Coraz jaśniej i wyraźniej mowa o tym, że Alzacja i Lotaryngia winny być naturalnym zapleczem przemysłu Ruhry. Niemiecki węgiel ma służyć rozbudowie francuskiej metalurgii, ale francuska ruda tak z metropolii, jak i z kolonii — ma służyć wzmocnieniu zakładów Kruppów i Thyssenów.

Wreszcie następuje rozdział ostatni, Amerykanie, którzy ułożyli swe

interesy z niemieckimi magnatami, zwracają „uniewinnionym jagniętom” starą bazę niemieckiego imperializmu — Ruhre.

Na próżno stara się dziś rząd francuski otumanić opinię, że został po-

stawiony wobec faktu dokonanego. Fakty mówią, że Bidaultowie i Schumanowie burzyli układ poczdamski, a torowali drogę polityce amerykańskiej i jej hitlerowskim pupilkom.

Próżno komunikaty mówią o niespodziewanym ciosie, który padł na Francję. To rząd francuski sam zadał swemu narodowi ten cios.

Nowa reforma walutowa w Niemczech Zachodnich

BERLIN, 12.11 (PAP). — Z Monachium donoszą, że bawarski minister sprawiedliwości Mueller ponowił swoje żądanie dokonania nowej reformy walutowej w Niemczech Zachodnich. Mueller domaga się emisji nowych banknotów, gdyż — jego zdaniem — wielkie ilości marek zachodnich odpiły nielegalnie do Francji i do Szwecji, co wywołało poważny brak waluty obiegowej.

Cała Polska podjęła APEL GORNIKÓW Z ZABRZA

Dalsze zakłady pracy w całej Polsce deklarują w odpowiedzi na apel górników z Zabrze przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, dla uczczenia dnia zjednoczenia partii robotniczych.

BIAŁA
Załoga zakładu „M” w „Białej”,

która wykonała roczny plan produkcji 6 listopada br. postanowiła wykonać ponad plan 40 tys. metrów materiałów bawełnianych.

WADOWICE
Fabryka tektury w Wadowicach da ponad plan 500 ton gotowych

wyrobów wartości około 17 mil. zł. Plan roczny fabryka wykonała już 20 października br.

Podobne uchwały powzięli robotnicy jednego z przedsiębiorstw budowlanych w Krakowie i fabryka naczyń kamiennych w Bochni

BYDGOSZCZ

Pracownicy urzędu telegraficznego i telegraficznego w Bydgoszczy postanowili dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych przyspieszyć za kończenie robót technicznych przy zainstalowaniu dalszych sześciu stacji dla obsługi przewodów telegraficznych.

Ponadto urząd telegraficzny — teje komunikacyjny przystąpił do rozszerzenia sieci kablowej w mieście. Rozpoczęto również prace nad unowocześnieniem urządzeń telefonicznych w Fordonie pod Bydgoszczą. Pracownicy zobowiązali się zakończyć roboty instalacyjne w Bydgoszczy do 1 grudnia br., a w Fordonie do 8 grudnia br.

TORUŃ

Kolejarze węzła toruńskiego postanowili wykonać plan produkcyjny do 1 grudnia br.

Oddział drogowy do końca roku wykona plan w 119 proc. Oprócz to znanych robót przewiduje się oddane do użytku do 20 grudnia b. r. części odbudowanego dworca w Toruniu. Poza tym kolejarze-drogowcy zobowiązali się wykonać szereg robót bezpłatnie w godzinach nadliczbowych, jako dar dla Polski Ludowej na ogólną kwotę 763 tys. zł.

Oddział mechaniczny wraz z pracownikami warsztatów i parowozowni postanowili w godzinach nadliczbowych wykonać pewną ilość robót bezpłatnie.

LUBLIN

Pracownicy Państwowego Przedsiębiorstwa Technicznej Obsługi Rolnictwa w Lublinie postanowili wykonać dodatkowe prace w ciągu 2 dni. 130 osób będzie pracować po 10 godzin, nadliczbowych, a uzyskany zarobek za wykonaną pracę postanowiono przekazać na budowę gmachu dla pracowników partii robotniczych.

WARSZAWA

Pracownicy „Mostostal” w liczbie 510 zatrudnieni przy budowie mostu kolejowego linii średnicowej w Warszawie, zobowiązali się zwiększyć wysiłki i tempo robót na wszystkich odcinkach pracy, aby za kończenie budowy mostu średnicowego w skróconym terminie.

Wyrok na japońskich zbrodniarzy — 7 oskarżonych skazano na śmierć, resztę na dożywotnie lub długoletnie więzienie

LONDYN, 12.11 (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tokio, że międzynarodowy trybunał wojenny, składający się z przedstawicieli 11 na-

rodów, wydał wyrok w sprawie 25 czolowych japońskich zbrodniarzy wojennych.

7 spośród nich skazano na śmierć

przez powieszenie, 16 — na dożywotnie więzienie, jednego na więzienie na lat 20 i jednego na 7 lat więzienia.

Clączyli na nich oskarżenia o przygotowanie i prowadzenie wojny agresywnej przeciwko Chinom, Zw. Radzieckiemu, Stanom Zjednoczonym, Brytyjskiej Wspólnocie Narodów, Holandii i innym krajom, jak również o akty okrucieństwa w stosunku do ludności cywilnej i do jeńców wojennych.

Jako ponoszący szczególną odpowiedzialność za zbrodnie przeciwko pokojowi i przeciwko ludzkości skazani zostali na śmierć przez powieszenie gen. Kenji Dohara — b. dowódca wojsk japońskich w Mandżurii i Singapurze, Koki Hirota — b. minister spr. zagr. gen. Seishiro Itagaki — b. minister i dowódca armii w Singapurze, gen. Iwane Matsui — b. dowódca armii japońskiej w Chinach centralnych, założyciel „Towarzystwa Wielkiej Azji Wschodniej”, gen. Akira Muto — b. szef sztabu na Filipinach, gen. Heitaro Kimura — oskarżony o akty agresji i o okrucieństwa, Hideki Tojo — który został mianowany premierem Japonii na 2 miesiące przed atakiem na Pearl Harbour. Pozostali oskarżeni rekrutują się również z kierowniczych kół wojskowych i politycznych.

Gen. Mac Arthur oświadczył, że naradził się z członkami alianckiej rady kontroli w Tokio i z szefami sojuszniczych misji dyplomatycznych w sprawie podania o łaskę, które będą przyjmowane do 19 listopada.

Egipcjanie zaatakowali Żydów

LONDYN, 12.11 (PAP). W Kairze urzędowo podano do wiadomości, że wojska egipskie zaatakowały oddziały żydowskie, oblegające miasto Faluja, położone na północ od Gazy.

Franco zabiega o dolary

w Stanach Zjednoczonych W zamian oferuje cichą współpracę z t.zw. unią zachodnią

N. JORK, 12.11 (API). Istota stosunków amerykańsko-hispańskich została raz jeszcze ujawniona w wywiadzie, udzielonym przez gen.

Franco korespondentowi „New York Times’a”, Sulzbergowi.

Caudillo osobiście rozwiął wszelkie wątpliwości na temat przyjaźni, łączącej go ze sferami waszyngtońskimi, wyrażając nadzieję na otrzymanie od Ameryki pożyczki w wysokości 200 milionów dolarów.

Franco oświadczył, że Hiszpania nie uczestniczy w planie odbudowy Europy ze względu na opozycję pewnych grup politycznych spośród narodów marshallowskich. Nie przeszkadza to jej jednak bezpośrednio pertraktować ze Stanami Zjednoczonymi, by uniknąć w ten sposób zamieszania.

Franco podkreślił, że sprawy, dotyczące Zachodniej Europy automatycznie są związane z Hiszpanią. Pragnie więc on wziąć udział w unii zachodniej, mimo chwilowych przeszkód. Na zakończenie wywiadu Franco rzucił stek obelg pod adresem marksizmu i gorąco apoteozował krwawy reżim faszystowski.

W kołach korespondentów zagranicznych podkreśla się zarówno

fakt, że „New York Times” zwrócił się o wywiad do gen. Franco, jak i cyniczny charakter odpowiedzi Caudilla.

Majątki państwowe województwa łódzkiego podejmują apel górników

Robotnicy i pracownicy umysłowi majątków PNZ w woj. łódzkim postanowili uczcić Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych wżno żoną pracą.

Zespoły majątkowe zobowiązały się wcześniej zakończyć orkę jesienią oraz wykonać przed terminem plan tuczni słoń, a do 31 grudnia br. utuczyc zamiast 7 tys. sztuk 8 tys.

Robotnicy krochmalni w Popieniu i Olbrachowicach zobowiązali się przekroczyć plan produkcji i wykonać go o miesiąc wcześniej. Takież postanowienie powzięli pracownicy gorzelni.

Ponadto 7 zespołów majątkowych postanowiło zakończyć przed terminem omloty. (Jb.)

W DZIEWIĘTNASTYM TYGODNIU

akcji premiowej „Dziennika Łódzkiego”
książki otrzymują następujący Czytelnicy:

1. Stanisław Gintowt — Łęczyca, Żymierskiego 7 (Jeans: Wszehświat).
2. Władysław Szantyr — Łódź, Roosevelta 2 (Knittel: El Hakim).
3. Anna Bergunder — Łódź, Aleja Kościuszki 70 (Jan Drda: Miasteczko na dłoni).
4. Janina Zasacka — Łódź, Piotrkowska 106 (Kraszewski: Starosta warszawski).
5. Zbyszko Stołarski — Piotrków Trybunalski, Daszyńskiego 16 (Nałkowska: Granica).
6. Czesław Ropa — Łódź, Al. Kościuszki 45 (Dickens: Dawid Cooperfield).
7. Tadeusz Nowacki — poczta Domaniewice, pow. Łowicz (Dąbrowska: Ludzie stamtąd).
8. Jerzy Kubicki — Łódź, Jaracza 57 (Zawieyski: Noc Huberta).
9. Dr Zygmunt Gawęcki — Witonia, pow. łęczycki (Pogon: Ugory).
10. Andrzej Poc — Łódź, Piotrkowska 225 (Gałczyński: Zaczarowana dorożka).

Po odbiór premii prosimy zgłaszać się od wtorku 16 bm. do Sekretariatu Redakcji.

Zamiejscowym książki wyślemy pocztą.

Znowu wygrała Łódź

Wczoraj w godzinach popołudniowych mieżana komisja pracowników Elektrowni Warszawskiej i Łódzkiej podsumowała wyniki wspólne zawodnictwa pracy między obu elektrowniami za październik br.

Zwyciężyła Łódź, co wyraża się w stosunku punktowym 314,8:305,6. U obu stron daje się zauważyć wzrost wydajności pracy. (or.)

Prognoza pogody

Na ogół pogodnie lub dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia przez chmury kłębiaste.

Rano miejscowe zamglenia. Nocą temperatura kilka stopni poniżej zera. W ciągu dnia maksymalna temperatura od 1 do 4 stopni. Slabe wiatry z kierunków przeważnie północnych.

7 (XX)

Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”

Imię i nazwisko:

Adres:

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

Kraszka

Nie tak łatwo

(Do art. na str. VI)
Z królika zrobić fokę — dla fachowca — rzecz błaża, Lecz trudniej przefarbować królika na Krubacha.

(e)

BENEDIKT BORNSTEJN

Dr FILOZOFII — PROF. UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO
Zmarł 10 listopada 1948 r.

Wyprowadzenie zwłok na Stary Omentarz Ewangelicki przy ul. Ogrodowej odbędzie się w dniu 13 listopada, w sobotę o godz. 12 z Kliniki Uniwersyteckiej przy ul. Sterlinga 1/3.

(11338 g) ZONA, BRAT, BRATOWA, BRATANEK i RODZINA.

BENEDIKT BORNSTEJN

DOKTOR FILOZOFII — PROFESOR ZWYCZAJNY ONTOLOGII UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO — CZŁONEK CZYNNY ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

Urodzony dnia 31 stycznia 1880 r. w Warszawie

Zmarł dnia 10 listopada 1948 r. w Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Kliniki Uniwersyteckiej przy ul. Sterlinga 1/3 na Stary Omentarz Ewangelicki nastąpi w sobotę dnia 13 b. m. o godz. 12, o czym zawiadamiają

REKTOR, SENAT i RADA WYDZIAŁU HUMANISTYCZNEGO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO
(k 457)

Jakby ściany dały się rozsunać...

Trzeba wyrzucić stół i szafę, aby zmieścić łóżko Z wizytą w III Domu Akademickim w Łodzi

— Tu będziemy musieli wstawić jeszcze jedno łóżko, — mówi przewodnicząca III Domu Akademickiego.

Wchodzimy do małego pokoiku, w którym mieszkają dwie studentki.

— Koleżanko — załamują ręce mieszkanki pokoju — chyba wobec tego trzeba będzie wyrzucić szafę i stół.

Rzecz w tym, że w pokoju już teraz może wykonywać tylko pół obrotu. Gdzie wstawić jeszcze jedno łóżko?

Oto jeden z zasadniczych problemów, nad którymi głowią się samorządy domów akademickich.

Jutro rozpoczyna się „Tydzień Studenta”. Zaczyna się „na wesoło”, humorystycznym pochodem, który przejdzie ulicami miasta. Tradycyjna studencka pogoda ducha i dobry humor zawsze biorą górę nad tradycyjnie pustą kieszenią i tradycyjnie pustym żołądkiem. Przyjrzyjmy się ciemnym stronom życia studenckiego.

Trzeci pod względem wielkości ośrodek akademicki — Łódź, posiada 10 wyższych uczelni i 16-tyśięcną rzeszę studentów. W tym ośrodku istnieje obecnie 5 domów akademickich z 700 miejscami. Tymczasem wnioski o przydziałeń w nich pokoiów złożyło około 2000 osób.

Odwiedziliśmy kilka domów akademickich, aby przekonać się naprawdę jak żyją łódzcy studenci.

III Dom Akademicki przy ul. Zawadzkiej 7. Jest to teoretycznie dom żeński, w rzeczywistości jednak wybitnie „mieszany”.

Dom ten posiada największą białą łączkę — prywatnych lokatorów, którzy zajmują całą oficynę, mimo, że jest przyznany studentom w całości. Ludzie ci zajmują około 20 kilkupokojowych mieszkań, w których zmieściłoby się około 100 studentów.

Kobiety wiejskie awansują

78 członkiń nowych władz Zw. Sam. Chł.

Do niedawna jeszcze kobieta zajmująca się pracą społeczną i biorąca czynny udział w życiu organizacyjnym była rzadkim zjawiskiem na wsi. Chłopki nie brały na ogół żadnego udziału w życiu zbiorowym wsi. Zajęcie gospodarstwem domowym i wychowaniem dzieci nie miały ani czasu, ani odpowiedniego przygotowania do pracy społecznej. Mężowie niechętnie też widzieli swe żony w roli społecznej, nie mówiąc

— Chcielibyśmy mieć ciszę i spokój — mówi przewodnicząca domu, a niestety dom rozbrzmiewa wciąż hałasem, wołaniami handlarzy i grajków ulicznych. Na dołki w oficynie tej znajduje się fabryka cukierków, której nie możemy usunąć.

16 pokoiów zajmują jeszcze profesorowie i asystenci, którzy, mimo usilnych starań władz akademickich, nie mogą doczekać się na przydział mieszkania. Reszta mieszkańców — to 8 małżeństw akademickich i samotne studentki.

Ogółem mieszka w tym domu 120 osób. Pokoje, jak wszędzie, są przeładowane. Wiele jest 7 i 8 osobowych. Oczywiście nauka w takich warunkach jest nie tylko

ciężka, ale niejednokrotnie niemożliwa. Mimo to stale jeszcze do stawia się nowe łóżka.

Druga tragedia domu — to kuchnia. Po całodziennym bieganiu — jak na studenckie apetyty — skromnym obiedzie stołowym — każdy chciałby zjeść wieczorem coś bardziej „zasadniczego”. Tymczasem, ze względu na wprowadzoną oszczędność elektryczności, nie wolno używać maszynki elektrycznej. Pozostaje kuchnia gazowa. Na 120 mieszkańców domu, kuchnia posiada 6 palników gazowych.

Zaglądamy do kuchni. Na palnikach stoją garnki, dalej, na stole cała kolejka czajników, garnków i garnuszków.

Stróż domu pożarł list

Może memoriał pomoże

Pisałszy już swego czasu o wielkich trudnościach, na jakie napotykała w swojej pracy listonosze łódzcy. W wielu domach brak spisów

Dziś i jutro Dora Kalinówna

Ci, którzy przed dwoma tygodniami byli na wieczorze Dory Kalinówny, mogli stwierdzić, że talent jej rozwinął się i udoskonalił w przeciągu ostatnich lat. Kalinówna z recytatorki przekształciła się w pieśniarkę i artystkę dramatyczną o dużej klasie.

Dlatego z przyjemnością dowiadujemy się, że w swoim, odbywanym obecnie po Polsce tournée, Dora Kalinówna „zawadzi” jeszcze raz o Łódź, gdzie ją dziś i jutro będziemy mogli zobaczyć w Filharmonii w programie, uzupełnionym nowymi tekstami. (t.)

lokatorów, albo spisy te są nieaktualne, niekompletne, wyblakłe, to znów umieszczone w takim miejscu, że nie można ich odczytać. W niektórych domach zachowały się jeszcze spisy z czasów okupacji, zawierające niemieckie nazwiska.

W większości mieszkań brak skrzynek na listy i listonosz, nie zastając nikogo w domu, nie może doreczyć korespondencji. Musi więc uciekać się do różnych sposobów zostawiania list u sąsiadów lub dozorcę, wsuwać je przez szparę itp. Ten ostatni zwłaszcza sposób jest ryzykowny, gdyż np. zdarzyły się w jednym z domów wypadki, że pies poszarpał zębami w ten sposób zostawiony list.

Szczególnie uciążliwe jest szukanie adresatów, zamieszkałych w domach administrowanych przez Zarząd Nieruchomości. Domy te mają wspólnych administratorów, zamieszkałych często w innym końcu miasta. Książki meldunkowe złożone są u administratorów a nie ma ich na miejscu w każdym domu.

Brak poza tym oświetlenia w klatkach schodowych, lampek przy numerach domów itp. Wszystkie te mankamenty utrudniają niesłychanie pracę listonosza. Ponieważ obecnie kładzie się wielki nacisk na wydajność pracy na poczcie w związku z wprowadzeniem współzawodnictwa pracy, dyr. Okręgu Poczty i Telegrafów Klimaszewski złożył na ręce prezydenta miasta Stawińskiego obszerny memoriał, stwierdzający stan faktyczny w nieruchomościach pod zarządem władz miejskich. Prez. Stawiński, w odpowiedzi na memoriał, obiecał wpłynąć na polepszenie tego stanu rzeczy.

„Kuchenne współżycie” oparte jest na wzajemnym zaufaniu. Każda z koleżanek kończąca gotować, stawia na ogniu najbliższy z kolejki garnek. Nie wolno przy tym gotować więcej niż 1 l. wody. Nie wolno również gotować potraw „twardych”, aby nie zajmować zbyt długo palnika.

Oto w jak trudnych warunkach żyje i uczy się łódzka młodzież akademicka. Pomimo tych ciężkich warunków, przy pomocy władz i samorządu akademickiego sytuacja ulega stale poprawie. Odbudowuje się jeszcze dwa domy akademickie, które poprawią warunki mieszkaniowe studentów. Z pomocą musi przyjść także całe społeczeństwo, jeśli już nie w inny sposób, to choć przez ofiarowanie datków pieniężnych. (W).

Po prostu Szkoła bez szatni

Szkół w Łodzi jest coraz więcej, a budynków szkolnych niestety nie przybywa. Szkoły mieszczą się więc często w domach mieszkalnych nie przystosowanych do potrzeb szkoły. Nie mają sal gimnastycznych, rekreacyjnych, unywalni itp. Sale szkolne są małe, dzieci nie mają minimum wygod; często siedzą po troje, a nawet czworo w ławce. Nauka odbywa się na dwie lub trzy zmiany. Nad zmianą tego stanu rzeczy głowią się powołane do tego organy, jak Wydz. Oświaty, Kuratorium itp.

Są jednak pewne sprawy zależne wyłącznie od kierownictwa szkoły, jak np. porządek, czystość, higiena w szkole. W niektórych szkołach choć klasno, jest miło, klasy są ładnie przyozdobione, jest jakaś prymitywna chociaż unywalnia, gdzie dzieci mogą przed śniadaniem umyć ręce, boisko jest czyste i uporządkowane. W innych szkołach — brud i bałagan.

Istnieje np. na Julianowie szkoła przy ul. Trenknera, w której nie ma, jak pisze nam w liście jeden z Czytelników w ogóle szatni, bo podobno nie ma miejsca. Dzieci zabierają ubrania do klas i tam siedzą na płaszcach, czapkach itp. Nie jest to ani higienicznie, ani estetycznie, ani wygodnie.

A przecież można by postawić jakieś szafy na korytarzu, w których dzieci mogłyby wieszać płaszcze, lub chociażby w klasach przybić zwykłe wieszaki. Potrzeba tylko odrobiny dobrej woli. (k)

Nie na „ćwiartkę” ale dla dobra przedsiębiorstwa Motorowy w roli konduktora

Częstym zjawiskiem jest dziś wpuszczanie do tramwaju kobiet z małymi dziećmi, względnie ciężarnych, przednim pomostem. Wprawdzie przepisy nie przewidują tego rodzaju wyjątków i mówią tylko o milicji, wojskowych i inwalidach o kul lub protezie, ale tramwajarze sami wprowadzili zwyczaj wpuszczania także i kobiet z dziećmi. Jest to stanowisko zrozumiałe i ludzkie ze względu na wielki tłok w tramwajach.

Ponieważ jednak konduktorzy stoją przeważnie przy wejściu tylnego pomostu, osoby wsiadające i wysiadające przednim mogłyby nie regulować należności za przejazd. Dlatego motorowi, znowu z własnej inicjatywy i w zrozumieniu interesu przedsiębiorstwa, żądają często od pasażerów wsiadających przednim pomostem należności za bilet. Zainkasowane pieniądze kładą na motorze, by później wpłacić konduktorowi.

Są osoby, które tego rodzaju postępowanie motorowych uważają za nadużycie. Padają czasem niemądre uwagi, jak:

- Na „ćwiartkę” sobie zbiera.
- Proszę mi dać bilet, to wtedy dam pieniądze.

Motorowy biletu dać nie może, bo biletu ma konduktor. Tym niemniej MZK darzy swoich motorowych zaufaniem i pozwala im na inkasowanie pieniędzy, nie traktując tego jednak jako obowiązku, gdyż praca motorniczego jest i tak ciężka.

Spółeczeństwo powinno mieć zaufanie do motorowych, nie utrudniać im pracy i na żądanie wpłacać należność za bilet. (or)

Wyjaśnienie

W związku z notatką, jaka ukazała się w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 2. 11 br. pt. „Watołina czy fikcja” — Biuro Prasowe Centrali Tekstylniej komunikuje, iż istotnie w sklepie Detalicznym Centrali Tekstylniej nr 4, mieszczącym się w Halach Targowych przy ul. Kościelnej miał miejsce opisany wypadek, jednakże watołina tę wykupiła nie ekspedientka, która wystawiła paragon, lecz sprzedawca z sąsiedniego sklepu Detalicznego Centrali Tekstylniej.

Po ustaleniu powyższych szczegółów, w stosunku do winnych pracowników Centrali Tekstylniej wyciągnięto konsekwencje służbowe.

TEATR KAMERALNY

Kadet Winslow

o to, że skoro zewnętrzne pozory przemówiły za winą chłopca i skoro władze królewskiej marynarki wojennej wydały swe orzeczenie — sprawa powinna być raz na zawsze rozstrzygnięta, bo tego wymaga rzekomo honor i powaga brytyjskich sił wojskowych. Tymczasem, według zdania ojca chłopca, posadzonego o rzekomą kradzież, sprawa winna być bezstronnie zbadana przez odpowiednią instancję sądową. Prowadzenia sprawy podejmuje się jeden z najgłośniejszych adwokatów angielskich i rozpoczyna się proces, ciągnący się całe dwa lata, zaprzatając sobą całą opinię angielską i znajdując burzliwe echo w specjalnie tej sprawie poświęconej nadzwyczajnej sesji parlamentu angielskiego w przededniu wybuchu pierwszej wojny światowej.

Cały zewnętrzny przebieg tej sprawy przypomina głośną afersową sprawę Dreyfusa we Francji w roku 1894. Oczywiście ta lilipucia, w porównaniu z francuską, o dwadzieścia lat późniejsza, angielska historia nie posiada zasadni-

czego rdzenia antysemitycznego i jest jakby tylko jej niezbyt przekonywającą, bo zdaje się dość sztucznie rozdętą przez autora, imitacją. Chciał przez to pokazać, że i w Anglii jest możliwy antysemityzm, jak gdyby ktokolwiek trzeźwy po wystąpieniach Mosleya mógł o tym jeszcze wątpić, i że w Anglii za mało jest praw, oczywiście dla rentierów, a w najlepszym razie dla drobniomieszczactwa, które czuje się zagrożone w swych drobnych oszczędnościach i zmuszone jest je ratować przez szczęśliwe ożenki, co ze sztuki bardzo jasno wynika. Widzimy więc, że społeczność sztuki jest bardzo mało wartościowa przez programowe niejako mętniactwo ideologiczne jej autora, gdyż robienie ze starego Winslowa chorążego tzw. prawd absolutnych, szermierza „wiecznej i absolutnej sprawiedliwości”, a właściwie upartej mania, który za wszelką cenę dąży do tego, aby postawić na swoim — nie przekonuje nikogo.

Sztuka jednak jest ciekawa, ja

ko przykład zrecznego rzemiosła teatralnego — zresztą fragmenty procedury śledczej, jak w ogóle tematyka sądowa, zawsze miały niesłychane wzięcie w teatrze i cieszyły się pewnym powodzeniem. Zwłaszcza, że w Teatrze Kameralnym sztuka ta grana jest pierwszorzędnie i stanowi chyba jedno z najlepszych pod względem reżyserii i gry aktorskiej przedstawień w tym teatrze od początku jego istnienia. Erwin Axer obok Karola Borowskiego i być może, Wilama Horzycy, należy do tych niewielu w Polsce reżyserów, którzy potrafią wyczarowywać ogólną atmosferę widowiska z najsztudniej potrafił wanej gry indywidualnej aktora.

Znany nam od lat Konstanty Pągowski objawił się jakby z nową zupełnie dotąd nieznaną stroną w roli starego, zawziętego Artura Winslow, to samo trzeba powiedzieć o Helenie Buczyńskiej w roli zahukanej i kołtuńskiej Grace Winslow, a zwłaszcza o Janoszu Jaroniu w przepysnej, nieco demonicznej roli adwokat-

Roberta Mortona, wreszcie o Edwardzie Dziewońskim w doskonałej roli łobuzersko-sowidzal-skiego Dickiego Winslow. Bardzo utalentowany wydaje mi się ten młody chłopiec, który grał rolę Ronnie Winslow — był naturalny i pewny siebie jak otrząskany ze sceny stary aktor, Irena Horecka w nowej dla siebie roli służącej Weroniki dała postać niezapomnianą, zwłaszcza w końcowym sprawozdaniu z rozprawy sądowej; Halina Kossobudzka zjednywała sympatię widowniową szlachetnością i naturalną prostotą w roli zawiedzionej w miłości Katarzyny Winslow, zaś Wanda Jakubińska bawiła groteskową grą nieco farsowej postaci dziennikarki angielskiej miss Barnes. Jedyne Andrzej Łapicki wypadł trochę błado w roli Johna Watherstone, ale to może winą nie jego, lecz autora, który ją źle napisał. Adam Mikołajewski i Stanisław Bieliński nie mieli okazji do popisów.

Dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego jak zwykle dobre. Przekład Józefa Brodzkiego poprawny. Frekwencja na sali niedostateczna. Dlaczego? Przecież to jedna z najlepiej granych sztuk w Polsce.

MARIAN PIECHAŁ

Czy zawodnik musi milczeć?

Na tle pewnej dyskwalifikacji

Pod tym tytułem „Przegląd Sportowy” zamieszcza obszerny artykuł na temat głośnej już dzisiaj w Polsce dyskwalifikacji zawodnika Pawłowskiego za napisanie w „Dzienniku Łódzkim” artykułu krytykującego działalność ŁOZLA.

Artykuł ten przedrukujemy w całości.

Ciekawe zagadnienie wyłoniło się w związku z roczną dyskwalifikacją przez ŁOZLA jednego z najlepszych polskich lekkoatletów — Pawłowskiego. Otóż czy zawodnik ma tylko prawo startować, być maszyną do odbijania piłek, biegania itd. Czy też wolno mu jeszcze myśleć i dyskutować z swym zarządem nad sprawami jednakowo obchodzącymi zawodników i działaczy.

U nas zawodnikowi nie wolno otworzyć ust, choćby w nastuszniej sprawie gdyż zarząd obrazi się i może zawodnika skonać. Dowodem tego jest właśnie dyskwalifikacja Pawłowskiego.

Wybijający się zawodnik chce startować. Na terenie miasta brak zawodników. Zastanawia się nad przyczynami takiego stanu. Mówi o nich z kolegami, wspomina działaczom co nie odnosi żadnego skutku. Pisze więc list otwarty, by zaalarmować opinię publiczną o niebezpieczeństwie, grożącym łódzkiej lekkoatletyce, której oddany jest całkowicie.

Opublikowanie listu w „Dzienniku Łódzkim” spowodowało dyskwalifikację!

Zarządy, skierowane przez Pawłowskiego zarządowi ŁOZLA, mógł z powodzeniem postawić kto inny. I cóż wtedy zrobiłby ŁOZLA?

Pawłowski w tym czasie, gdy pisał list miał zwolnienie z DKS i wędrując przez Polskę nie podlegał opiece władzy ŁOZLA.

Przepisy PZLA nie przewidują kary za krytykę prasową. Prawo zwyczajowe też mówi co innego. Kusocińskiego nie karano za jego artykuły, ale prozono, by treść ich uzgadniał z zarządem PZLA. Kucharskiego za krytykę prasową składu reprezentacji Polski ukarano naganną, zapowiadając surowszą karę w wypadku powtórzenia się przestępstwa (zresztą udowodniono Kucharskiemu niesłuszność zarzutów).

Pawłowskiego ukarał zarząd ŁOZLA po rozpatrzeniu przewinień przez komisję wyłonioną z osób nie będących członkami zarządu ŁOZLA (władza umyła więc ręce).

Przypuszczamy, że PZLA zainteresuje się bliżej sprawą Pawłowskiego i udzieli ŁOZLA wskazówek, by z równą gorliwością jaką wykazał w sprawie Pawłowskiego, zabrał się do pracy nad poprawą stanu lekkoatletyki w Łodzi.

Sądźmy, że wyrok naczelnej instancji lekkoatletycznej rozstrzygnie też, czy zawodnicy mają być bezdusznymi pionkami, czy też wolno im mieć coś do powiedzenia w sprawach obchodzących ich nie mniej żywo, niż działaczy.

Dyscyplina jest rzeczą chwalebna, ale nie może ona polegać na zasadzie „milczeć i służyć”. Zawodnik ma prawo i obowiązek zajmować się interesującymi go z natury rze-

czy zagadnieniami. Może wyrazić swoją opinię i zdanie, gdyż jest równouprawnionym obywatelem a nie bezmyślnym pionkiem.

Zgadamy się całkowicie z wywodami autora artykułu i jesteśmy przekonani, że ciekawą tą sprawą zajmie się bezwzględnie PZLA i GUKF.

W sporcie polskim obecnie każdy ma prawo wypowiedzieć się w

działaniu do polepszenia struktury organizacyjnej naszego sportu. Niewątpliwie, właśnie w tej intencji p. Pawłowski napisał artykuł, za który został zdyskwalifikowany.

Krytyka jest potrzebna.

Potrzebna jest również samokrytyka i ŁOZLA nie powinien knebłować ust zawodnikom, ani zapowiadać konsekwencji w stosunku do dziennikarzy, którzy poruszają nieraz drażliwe kwestie jedynie dla dobra naszego sportu.

Znawców boksu zapraszamy na kurs sędziowski

Kto chce się złożyć na „ochotnika”?

Uczęszczając regularnie na zawody bokserkie większego lub mniejszego kalibru słyszy się często mniej lub więcej słuszne uwagi, dotyczące sędziów.

Sędziowanie zawodów bokserkich nie jest bynajmniej ani łatwe, ani przyjemne a jednak konieczne; musi znaleźć się trzech panów, którzy wezmą na siebie odpowiedzialność za ogłoszenie wyniku bez względu na sympatie widzów i zasługi położone przez danego pięściarza dla sportu polskiego.

Sędzia przede wszystkim powinien być obiektywny. Tylko wówczas cieszyć się będzie całkowitym zaufaniem.

Prócz sędziów „przysięgłych” i wszystkim nam znanych jest wielu innych, którzy nie są jeszcze zdolni do zasiadania za stolikiem sędziowskim i do opiniowania o walkach. Sędziów takich mamy znacznie więcej od tych, którzy figurują na oficjalnej liście ŁOZB, czy też PZB.

Otóż niebawem zorganizowany zo-

stanie kurs sędziowski dla tych, którzy chcieliby w przyszłości zostać oficjalnymi sędziami.

Nadarza się okazja. Mamy sporo wybitnych znawców sportu bokserkiego i zapewne znajdzie się wielu chętnych do zapisania się na wspomniany kurs. Zapisy przyjmuje sekretariat ŁOZB przy ul. Piotrkowskiej 67.

Jeżeli ktoś rzeczywiście chce się na boksie, łatwiej będzie mu skończyć kurs i otrzymać legitymację, uprawniającą do bezpłatnego wejścia na zawody i do pełnienia zaszczytnej roli sędziego.

Kolegium sędziów bokserkich w Łodzi nie jest zbyt liczne. Przecież nie raz bywa, że trzeba z Łodzi wysłać sędziów na prowincję, a komisja sędziowska na każdym meczu składa się z sędziego głównego, trzech sędziów punktowych, a prócz nich jeszcze z sędziów mierzących czas i z tych, którzy przed zawodami sprawdzają wagę poszczególnych zawodników.

Im więcej będziemy więc mieli sędziów, tym łatwiej będzie można ustalić poszczególne składki i nie będą się powtarzały stale te same nazwiska.

Przecież wielu zwolenników sportu bokserkiego, mimo swoich sympatii klubowych, nie należy do żadnego z klubów. Taki sędzia jest najbardziej właśnie pożądanym.

Zagadnienie sędziowania jest poważne, nie bowiem tak nie zraża zawodnika, czy publiczność, jak ogłoszenie niesprawiedliwego wyniku.

Protesty publiczności są nieraz niesłuszne. Musimy na tym miejscu zaznaczyć, że jednak wielu wygawców zawodów sportowych nie zna się na przepisach bokserkich.

Na projektowanym kursie sporne kwestie będą wyjaśnione i niewątpliwie uzgodni się je raz na zawsze.

Szczerze więc namawiamy do zapisania się na wspomniany kurs i na zasilenie kadr sędziów bokserkich.

Ja. Nie.

Boruta-Włókniarz i Concordia-Lechia

Niedzielne mecze piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej „A” klasy zapowiadają się ciekawie.

Tabela punktacyjna przedstawia się obecnie następująco:

gier	pkt.	str.	br.
1) Concordia	4	8:0	10:2
2) Włókniarz (Zg.)	4	6:2	14:2
3) Lechia (Tom.)	4	6:2	9:6
4) Boruta	4	6:2	8:7
5) TUR (Łódź)	4	5:3	6:3
6) ZZK (Łódź)	4	3:5	7:7
7) ŁKS I b.	4	3:5	6:14
8) ZZK (Kozłuszki)	4	2:6	4:10
9) Zjednoczone	4	1:7	4:8
10) Tomaszowianka	4	0:8	5:10

Jak widzimy, liderem jest Concordia, która nie straciła dotychczas żadnego punktu. W niedzielę Concordia na swoim boisku spotka się z Lechią z Tomaszowa, która znajduje się na 3 miejscu.

Interesująco zapowiada się również mecz Włókniarz-Boruta. Spotkanie to odbędzie się w Zgierzu o godz. 13.30. Będą to lokalne derby piłkarskie Zgierza.

Do najciekawszych spotkań w Łodzi zaliczyć trzeba mecz Zjednoczonych z Tomaszowianką (boisko Zjednoczonych przy ul. Kilińskiego, o godz. 10) oraz spotkanie TUR(Ł) z ŁKS I b (boisko Wimy o godz. 10). Natomiast w Kozłuskach walczą

będą z sobą obie drużyny kolejarzy, a więc ZZK Kozłuszki — ZZK Łódź.

Nadzwyczajne zebranie ZKS „Pocztowiec”

Związkowy Klub Sportowy „Pocztowiec” zwołuje na dzień 14 listopada r. nadzwyczajne walne zebranie członków Klubu, które odbędzie się w sali konferencyjnej Dyrekcji Okr. P. i T. w Łodzi, ul. Deszyńskiego 36 o godz. 10.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa, sympatyków — mile widziana.

Dziś ŁKS - BAWELNA

Dziś o godz. 19 w hali „Wimy” odbędzie się mecz bokserki o drużynowe mistrzostwo Łodzi między ŁKS a „Bawelna”.

ŁKS wystąpi w następującym składzie: Różycki, Popielaty, Olezyk, Deblisz, Olejnik, Włoczorek, Pisarski i Żyła.

Poprzedni mecz zakończył się zwycięstwem ŁKS 13:3.

Jak widzimy, sekcja bokserka ŁKS przystąpiła do rozgrywek o mistrzostwo pięściarskie Łodzi. Nie została jednak jeszcze rozstrzygnięta sprawa walkowerów zdobytych przez kluby w okresie, w którym ŁKS „strajkował” w związku z głośną sprawą zatargu z ŁOZB.

PAMIĘTNIK (83) PANI HANKI

POWIEŚĆ

Wtorek

Spotkałyśmy się na schodach bec-a-bec. Gdy ją zobaczyłam, od razu przeczułam, że poznanie musi nastąpić. Zatrzymała się i z uśmiechem wyciągnęła do mnie rękę:

— Czy pani pozwoli, że się przedstawię — powiedziała po angielsku. — Nazywam się Elizabeth Normann.

Wymieniłam swoje nazwisko również uprzejmie. — Słyszałam od generała Korczyńskiego — mówiła — najprzyjemniejsze rzeczy o pani.

— Generał jest bardzo miły. A jakże się pani podobna Krynica?...

— Nadzwyczajnie. Dla kogoś, kto już jest zbłażony komfortem różnych zagranicznych miejscowości kuracyjnych, Krynica ma urok miłego prymitywu.

Najwyraźniej w świecie chciała podtrzymać i przedłużyć rozmowę. Teraz już nie ulegało dla mnie wątpliwości, że wie ona kim jestem. Zaczyna się niebezpieczna gra. A no, dobrze. Nie cofnę się przed nią. Zapytałam z zainteresowaniem:

— Pani na pewno dużo podróżuje?

— O, tak — odpowiedziała. — Podróże to moja pasja.

— A stale pani mieszka w Londynie?

Zadałam jej to pytanie, by upewnić ją, że nie o niej nie wiem. Jednak — o ile nie znam — na pewno

z nią o mnie nie mówił. Jeżeli zaś mówił, to tylko w tym sensie, że pragnąłby oszczędzić mi zmartwień z powodu tych spraw.

Miss Normann potrząsnęła przecząco głową:

— O, nie. Właściwie mówiąc nigdzie nie mieszkam. Najczęściej jeszcze w Paryżu. Spędzam tam co roku dwa lub trzy miesiące.

— Zazdroszczę pani — powiedziałam. — Ale raczej pani jest Angielką niż Amerykanką. Sądząc z akcentu i ze sposobu bycia.

— Dziękuję pani — uśmiechnęła się. — Rzeczywiście jestem Angielką. Urodziłam się w Birmingham i w Anglii spędziłam swoje młode lata. Ale później tak jakoś się złożyło, że w ojczyźnie swej bywałam niezmiernie rzadko. Moi rodzice z jakichś powodów przyjęli obywatelstwo belgijskie.

— A w Polsce pani jest po raz pierwszy?

— O, tak. Kiedyś bawiłam tu przejazdem za ledwie parę godzin. Tego nie można liczyć. Prawda? Ale i pani, zdaje się, dużo podróżuje? Przynajmniej generał wspominał mi, że mąż pani jest dyplomata, a służba w dyplomacji łączy się z częstym zmienianiem miejsca pobytu. Nieprawdaż?

— Oczywiście — przyznałam. — Nie podróżowałam jednak tyle, co pani. Teraz zaś już od dłuższego czasu siedzimy w Warszawie.

Wymieniłyśmy jeszcze kilka zdań zdawkowych uprzejmości i miss Normann poszła do siebie. Sprawy zupełnie miłe wrażenie. Jestem ciekawa, dlaczego nie wspominała ani słowem o stryju Albinie. Stryj na pewno nie zwierzył jej się z tego, że rodzina nie utrzymuje z nim stosunków.

Zagadkowa kobieta. Nie mogę pozbyć się jakiegoś podświadomego przeświadczenia, że ukrywa ona w sobie tajemnice znacznie groźniejsze od tych, które znam.

Nie układałam jeszcze żadnych planów. Cieszę się jednak z tego, że teraz będę mogła bez wzbudze-

nia podejrzeń wstąpić któregoś dnia do niej i rozejrzeć się w jej apartamencie. Muszę koniecznie zdobyć sobie identyczny o piętro wyżej. W razie przyłapania mnie, będę mogła się tłumaczyć pomyłką o piętro.

Rozmawiałam z dyrektorem i obiecał mi, że apartament za dwa dni będzie wolny.

Pan Larsen przychodzi teraz na obiady do „Patrii” i jemy razem. Jest nader interesującym interlokutorem.

Środa

To musi coś znaczyć. Ponieważ wiem, że w Biarritz posługiwała się kiedyś jakimś cudzym nazwiskiem, (a właściwie swego panińskiego też używa nieprawnie, gdyż powinna nosić nazwisko Jacka), skłonna jestem raczej wierzyć pamięci Larsena, niż zachowaniu się tej kobiety.

Było to tak.

Jedliśmy właśnie z panem Larsenem obiad, gdy do sali restauracyjnej weszła miss Normann. Przechodząc obok mego stolika pozdrowiła mnie może nawet z większą dozą serdeczności, niż na to pozwalała nasza krótka znajomość. Odpowiedziałam jej tym samym. Larsen wstał i ukłonił się również. Odpowiedział mu ledwo dostrzegalnym skinieniem głowy. Gdy już zajęła miejsce po drugiej stronie sali, Larsen powiedział:

— Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że znam tę damę. Kto to jest?

— Nazywa się miss Elizabeth Normann.

— To dziwne — mruknął. — Przysięgamby, że kiedyś nazywała się inaczej. I że spotykałam ją stosunkowo często.

Spojrzał w jej stronę i dodał:

— Może wtedy miała włosy innego koloru i... Chciałem powiedzieć coś niedorzecznego.

d. c. a.

Lniane i konopne plany

Biuro Wzorów i Mody w Łodzi

Sytuacja naprawdę paradoksalna: materiały z jedynej surowca jakiego mamy pod dostatkiem — lnu — nie znajdują w kraju nabywców. Lniane ściereki, ręczniki mają jeszcze amatorów, ale sukienki, kostiumy czy torebki z lnu widzi się bardzo rzadko.

Dlaczego tak jest? — Nie wiadomo. To tak jak z dorszem: jest smaczny, mamy go dużo, a trzeba było całej kampanii propagandowej, żeby skłonić gospodynie do wstawienia dorsza do jadłospisów.

Trudno, skoro panie nasze nie mają na razie zaufanie do materiałów lnianych. Biuro Wzorów i Mody CZPW w Łodzi zamierza je przekonać, że len jest ładny, praktyczny i nadaje się nie tylko do produkcji sukienek, lecz również wielu innych rzeczy.

W tym celu Biuro Wzorów i Mody zwróciło się do Min. Oświaty z prośbą o pozwolenie wciągnięcia do współpracy w akcji propagandy materiałów lnianych szkół zawodowych. Chodziło o to, aby poszczególne szkoły zawodowe wykonywały modele z dostarczonych materiałów. Min. Oświaty do prośby tej ustosunkowało się przychylnie, polecając współpracę z Biurem Wzorów i Mody szkołom krawieckim i bieliźniarskim, dziewiarskim, modniarskim i czapkarskim, kamaszniczym i obuwniczym, szkołom tkactwa ręcznego, hafciarstwa i koronkarstwa oraz galanterijnym.

Jak widać z powyższego spisu, z materiałów lnianych i konopiarnych (bo akcja obejmuje również propagandę konopi) będzie się produkowało nie tylko sukienki, koszule i ubranka dla dzieci, lecz także pantofle, czapki, kapelusze, torebki, a z odpadków — szkoły galanterijne przygotowują modele parasolków, kwiatów i t. p.

Modele te, po pewnej eliminacji, zostaną wystawione na Targach Poznańskich. Należy dodać iż na najbliższych Targach Przemysł Włókienniczy zamierza przez znaczną najpiękniejszą salę na stoisko lnu i konopi. Modele będą wystawione pod firmami szkół, w których zostały wykonane. Obok modeli będą pokazane materiały (użyte do ich produkcji), które znajdują się również w sprzedaży. Publiczność przekona się, co można zrobić z materiału lnianego lub konopnego.

Wystawa ta spełni również inne zadanie. Modele, które znajdują największe uznanie u publiczności, jako najładniejsze i estetyczne, będą służyły dla przemysłu odzieżowego za wzory do produkcji sezyjnej.

Współpraca Biura Wzorów i Mody w Łodzi ze szkołami zawodowymi pozwoli również na wyłowienie najzdolniejszych krawczyń spośród absolwentek szkół zawodowych dla przemysłu odzieżowego.

Osobno należy omówić zadanie szkół tkactwa ręcznego w tej akcji. Szkoły te otrzymają od Biura

Wzorów i Mody przedsięwzięcie, celem utkania wzorów, opartych na motywach ludowych. Najładniejsze z nich zostaną zaofiarowane dyrekcji branżowej przemysłu łykowego, który będzie mógł je zastosować przy produkcji obrusów, ręczników, ścierek i t. p. jako pasy de-

koracyjne w miejsce szablonowych, grubych lub cienkich jednokolorowych pasów. Obrus ozdobiony szlakiem o ludowym motywie będzie wyglądał o wiele przyjemniej i estetyczniej, a przy tym będzie to coś nowego.

Ponieważ wystawy, urządzone

przez szkoły zawodowe, wykazały że zarówno wśród nauczycieli jak i wśród tych szkół są naprawdę nieprzeciętne talenty, należy spodziewać się, że współpraca szkół zawodowych z Biurem Wzorów i Mody da jak najlepsze wyniki.

(ibk)

Lepsze, bo dynamiczne...

do 10. XII. b.r. — 30.000 głośników

30 tysięcy głośników zainstaluje Polskie Radio jeszcze w r. b. Ukończenie tego planu przewiduje się na dzień 10 grudnia br. Główny nacisk położony będzie na radiofonizację wsi. Dlatego też zostanie rozszerzona sieć w województwach: białostockim, olsztyńskim i lubelskim.

Radiofonizacja kraju napotyka na trudności spowodowane brakiem odpowiednich fachowców. Przeszkody te usunięte zostaną przez szkolenie nowych kadr radiotechników.

Ponieważ w biedniejszych województwach koszt zainstalowania głośnika (3 tys. zł) jest za wysoki, Rząd Polski przeznaczył na 1949 rok specjalny fundusz interwencyjny w wysokości ok. 30 milionów złotych. Dzięki temu Polskie Radio będzie mogło zastosować ulgi w granicach od 30 do 50 procent.

W roku przyszłym Polskie Radio zamierza podwoić ilość radio-węzłów jak również polepszyć jakość produkowanych głośników. 30 procent głośników stanowić będą ulepszone głośniki — dynamiczne,

a nie jak dotychczas magnetyczne.

W planie 6-letnim Polskie Radio przewiduje zainstalowanie

1 miliona głośników, z czego 2/3 — na wsi. Ogółem akcją radiofonizacji kraju objętych zostanie 25 tys. wsi.

KTO MA DOLARY?

Sprawa odblokowania należności

Narodowy Bank Polski zawiadomia, że rząd Stanów Zjednoczonych przedłużył do 30 kwietnia 1949 roku termin odblokowania majątku polskiego, znajdującego się pod zarządem Custodian of Alien Property, względnie do 2 lat od daty zablokowania majątku.

Ze względu na długotrwałą procedurę odblokowywania, podania należy składać lub przysłać do Wydziału Walutowego Departamentu Zagranicznego Narodowego Banku Polskiego, Warszawa, ul. Fredry 8, najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1949 roku.

W piśmie skierowanym do Banku należy podać sumę dolarów, którą ulega zablokowaniu, instytucje, w której się kwota znajduje oraz imię, nazwisko i dokładny adres posiadacza. Do podania należy załączyć zaświadczenie władz miejskich

lub gminnych, stwierdzające obywatelstwo polskie petenta.

Wojna włókiennicza

Japonia na widowni

Na posiedzeniu izby handlowej w Manchesterze zajmowano się nowo ogłoszonym pięcioletnim planem odbudowy japońskich przędzalni bawełnianych.

Wśród przemysłowców brytyjskich plan ten wywołał żywe oburzenie, gdy się okazało, że jest projekt zainstalowania w zakładach japońskich do 1952 r. blisko 6 milionów wrzecion, oraz podwojenia obecnej produkcji, przeznaczonej na eksport.

W kwietniu br. na konferencji pomiędzy czołowymi przemysłowcami włókienniczymi W. Brytanii i St. Zjednoczonych domagano się od rządów obu krajów ograniczenia zdolności produkcyjnej przemysłu japońskiego do 3,5 miliona wrzecion i zabezpieczenia przed nieolejalną konkurencją japońską.

300 MILIONÓW

na bezpieczeństwo włóknarzy

W roku bieżącym na podniesienie stanu bezpieczeństwa pracy w zakładach produkcyjnych przemysłu włókienniczego wydatkowane ponad 300 milionów zł.

Około 85 milionów zł przeznaczył przemysł włókienniczy na budowę urządzeń zabezpieczających przy maszynach o napędzie mechanicznym. Uruchomienie urządzeń higieniczno-sanitarnych w halach produkcyjnych (m. in. instalacje tzw.

„górskiego powietrza” w jednej z fabryk oraz innych urządzeń wentylacyjnych i ciepłych) pochłonie sumę 60 milionów złotych. Znaczące fundusze przeznaczone również na akcję uświadczenia i pouczenia za łóg fabrycznych o niebezpieczeństwach, grozących robotnikom w czasie pracy. Jednocześnie przystąpiono do intensywnego szkolenia personelu referatów bezpieczeństwa i higieny pracy, które istnieją już we wszystkich zakładach państwowego przemysłu włókienniczego.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że liczba wypadków przy pracy stale się zmniejsza w przemyśle włókienniczym. W porównaniu do r. ub. ilość zanotowanych

przez wydziały bezpieczeństwa pracy wypadków wykazuje znaczny spadek.

Surowce i zamówienia dla rzemiosła

przez transakcje wiązane

Rzemieślnicza Centrala Spółdzielni Cechowych opracowała plan gospodarczy na rok 1949. Plan ten przewiduje poważne rozszerzenie sieci cechowych spółdzielni pomocniczych i wzmocnienie akcji przerobu w rzemiosła.

Według opracowanego planu, liczba istniejących obecnie 223 spółdzielni cechowych wzrośnie w roku przyszłym do 500.

Główny nacisk, opracowanego przez Rzemieślniczą Centralę planu na rok przyszły, położony został na zwiększenie transakcji wiązanych (nakładca dostarcza surowiec ew. kredyty rzemieślnikom i odbiera gotowe wyroby po ustalonej cenie), które zajmowały dotychczas 12 procent globalnej sumy obrotów Centrali. Na akcję przerobową rzemio-

sla przewidziana została planem pozycja 53 miliarda zł, co będzie z olbrzymią różnicą na korzyść w stosunku do r. ub. — Na zaopatrzenie

Roczny plan wykonany

do 8 listopada

Przemysł obuwniany w dn. 8 listopada br. wykonał przedterminowo roczny plan produkcyjny. Wg. ilości wykonano plan 100,1 proc., a wg. wartości w 105 proc. Do końca roku bieżącego robotnicy przemysłu obuwnianego zobowiązali się wykonać przeszło milion par obuwia.

Przemysł białoskórniczo - rękawiczniczy wykonał również przedterminowo plan produkcji w 105 proc. według wartości. (rs)

Notatki gospodarcze

Bawełniane obuwie

„IT - Information” omawia produkcję materiału na obuwie, wytwórczo w Ameryce, z bawełny jako surowca. Jest to plastik, powstały z połączenia węgla z galwanizowaną bawełną. Wykonano już kilka milionów par obuwia z przyszwami w 15 proc. z nowego materiału, natomiast ten stosowany jest już szeroko dla wyrobu podszewki obuwia, pasków oraz dratwy.

Marciniak, Star i Sokół

Zakłady „Marciniaka” przystąpiły do produkcji lampek sufitowych, kierunkowskazów i stacyjek rozdzielczych dla samochodów. Dzięki temu zakłady produkują obecnie całkowite wyposażenie elektrotechniczne dla 1 serii samochodów ciężarowych polskiej produkcji, typu „Star”, która ukazuje się pod koniec roku bieżącego.

Fabryka produkuje także kompletne wyposażenie elektryczne dla motocykli „Sokół” 125 cm, a ponadto oświetleniowe oprawy trakcyjne — dla kolejnictwa, kopalń itp., oraz przemysłowe.

Rekordzści „Pafawagu”

W Państw. Fabryce Wagonów „Pafawag” we Wrocławiu dokonano ostatecznego obliczenia wyniku współzawodnictwa za wrzesień. Pierwsze miejsce i największą wydajność (710 proc. normy) uzyskał składacz Alfred Kuracz.

Jest on jednym z inicjatorów współzawodnictwa, nie tylko na swoim odcinku, ale w całej fabryce i już od kilku miesięcy wykonuje po kilkaset procent normy. Zarobki Kuracza we wrześniu wyniosły — 57.364 zł.

Drugie miejsce w klasyfikacji wrześniowej współzawodnictwa „Pafawagu” zajął spawacz, Tatarski, który wyrobił 702 procent normy, zarabiając 54.991 zł.

Dwutysięczny statek

Szczecina

Kilka dni temu zawinął do portu szczecińskiego dwutysięczny statek w roku bieżącym. Jest to jednostka szwedzka „Caring” o pojemności 900 BRT. W 25 kolejnym swoim rejsie statek ten zabiera ze Szczecina ładunek około 1.100 ton węgla.

W roku ub. do portu szczecińskiego go zawinęło razem 1.181 statków.

W pochmurny dzień październikowy w Piotrków jest jakby senny. Nie wielu pieszych na ulicach. Auto czy dorożki nie spotka się godzinami. Podobno w dniu targowe więcej tu ruchu. Ale piotrkowianie przyzwyczajeni są do spokojnego trybu życia. Miasto kolejarzy, hutników i emerytów nie rości sobie wybujałych ambicji wielkomiejskich. Po prostu spełnia swą rolę w kolejnictwie i w przemyśle chemicznym. Pracuje tam około 3.000 pracowników. Zakłady „przerobu szkła” — wytwarzają najlepsze lustra w Polsce. A firma AB pracuje na eksport. Cała niemal swa produkcję świecidełek i ozdób choinkowych ze szkła, wysyła do Ameryki Północnej. Nie próżnie też fabryka ceraty „Wojciechów”. Do niedawna cerata była w kraju na wagę złota. Dzięki „Wojciechowowi” coraz więcej jest jej na rynku.

Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemicznego w Piotrkowie jest regulatorem życia trzech istniejących tu hut i wspomnianych zakładów. Obecnie przeprowadza się wybory do rad zarządkowych w „Fenikście” i „Karze”. W „Hortensji” już się odbyły. Na

Piotrków budzi się ze snu

porządku dziennym znajduje się projekt nowej umowy pracy i płacy w przemyśle chemicznym. Nie ulega wątpliwości, że nowa umowa, w znacznym stopniu, polepszy warunki egzystencji pracowników przemysłu chemicznego.

Echo wezwania górników z Zabrza odbiło się też w Zw. Zaw. Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej w Piotrkowie. Pracownicy ci na zebraniu postanowili podjąć współzawodnictwo pracy we wszystkich przedsiębiorstwach miejskich z tym, że do dnia 8 grudnia br. zostaną zakończone wszystkie rozpoczęte tam prace. M. in. mają być wykończone garaże, wybudowane 5 baraków dla bezdomnych, a w biurach magistratu wykonane wszystkie zaległości.

O tym, że robotnicy dotrzymają słowa w Piotrkowie, nikt nie wątpi, gorzej będzie pewnie z zaległościami biurowymi. Są wprawdzie

znaki na niebie, że nastąpi pewna poprawa w Zarządzie Miejskim Piotrkowa. Wskazuje na to nowa „konstelacja gwiazd” municipalnych. Otóż przed tygodniem wybrano nowe prezydium Rady Miejskiej na czele z p. Wincentyn Grzesiczakiem oraz członkami St. Lechowiczem, Natalią Saliakową, Zygm. Michalowskim i Br. Czajką. Na tymże posiedzeniu wybrany został nowy wiceprezydent miasta p. Jerzy Michajłowski i uformowany nowy skład Komisji Kontroli Społecznej.

— Jak zużyto 10 milionów, które Piotrków otrzymał z Rady Państwa?

Prezydent p. Pabislak udzielił następującej odpowiedzi:

— Przede wszystkim ułożono chodniki w dzielnicach robotniczych przy ul. Roosevelta i Okrzei. Bu-

duje się 5 baraków przy ul. Limanowskiego, w których znajdzie pomieszczenie 40 rodzin. Doprowadza się gazociąg i wodociąg do domów fabrycznych przy hucie „Hortensja”. Zakłada się światło w tych dzielnicach robotniczych, w których dotąd go nie było

— A jak remonty domów?

— Miasto otrzymało cysternę smoi, którą podzieliło w miarę potrzeb. Kompletnie przebudowano dom przy ul. Farniej nr 8, gdzie mieszka 12 rodzin robotniczych.

Miejska Rada Narodowa w nowym zestawie personalnym uchwaliła zaciągnąć w Min. Opieki Społ. pożyczkę w wysokości 12 i pół milionów złotych na zatrudnienie w okresie zimowym robotników sezonowych przy robotach drogowych i melioracyjnych.

Niejednokrotnie „Dziennik Łódzki” poruszał sprawę restytucji

„Piotrkowskiej Manufaktury”. W rezultacie zajął się nią CZPW. Piotrkowska Manufaktura nie tylko zostanie odbudowana, ale znacznie poszerzona. Na ten cel przeznaczono 200 milionów zł. Wybudowana zostanie przędzalnia czesankowa, a przebudowana tkalnia i przędzalnia cienkoprzędna. Odbudowa zaczęła się z wiosną 1949 r. Piotrkowska Manufaktura włączona zostanie do kombinatu Piotrków — Moszczenica — Bełchatów. Bezrobotni tkacze piotrkowscy, którzy przestawili się na pracę w innych zawodach, wróca do swej przedwojennej „budy”. Fabryka zatrudni 3.000 osób. Oczywiście lwia część stanowić będą młodzi tkacze, którzy kształcą się w gimnazjach i szkołach mechanicznego tkactwa. Ta inwestycja postawi Piotrków na nogi, a zwolnione tętno życia, znacznie się w nim ożywi.

Obecnie tkacze ręczni, którzy nie zaniechali swego zawodu grupują się w Okręgowym Związku Cechów w Piotrkowie Oglądałem ich prace. Wyróżniają się wysoką jakością i pięknymi wzorami. (F)

„Typ mieszany z silnym piętnem nordyckim“ Jak Zdzisław Królak miał stać się Paulem Krubachem

„Wygląd chłopca świadczy, że należy go zaliczyć do mieszanego typu nordyczno-wschodnio-bałtyckiego. Nie ma żadnych rasowych przeszkód przeciwko jego próbnemu germanizacji.

Proponuje... skierować chłopca do niemieckiego Domu Dziecka, podp.: Grohman Obermedizinalrat“
Powyższe orzeczenie przesądzało o losie dziecka — chłopiec był skazany na powolną germanizację.

Powyższy przytoczony dokument pochodzi z 1941 roku i dotyczy 8-letniego wówczas Zdzisława Królaka — chłopca polskiego, sieroty, będącego na wychowaniu w pewnej polskiej rodzinie. Jakież były dalsze koleje losu tego chłopca?

Pierwszym etapem był „Kinderheim“ — Dom Dziecka, mieszczący się przy ul. Kopernika. Wśród 200 dzieci było 50 polskich — reszta to byli mali volksdeutsche. Tam już zaczął się proces germanizacyjny, aczkolwiek pozwolono jeszcze mówić po polsku i dopuszczalne były wizyty opiekunów raz na 2 tygodnie.

Drugim etapem był Kinderheim w Bruckowie (wówczas Bruckau) koło Kalisza, po czym chłopiec pojechał do Ludwikowa k. Poznania, aż w końcu trafił do Niederalteich w Bawarii.

System germanizacji był tam bardzo wymyślny. Chłopcy polscy byli rozmieszczeni w ten sposób, że nie stykali się ze sobą, a natomiast mieli dużo do czynienia ze swymi niemieckimi kolegami. Polskie rozmowy były surowo wzbronione. Za każde słowo polskie, malcy byli bici.

Ostatnim etapem germanizacyjnym była zmiana nazwisk. Zdzisław Królak stał się Paulem Krubachem — z metryką i wszystkimi niezbędnymi dokumentami.

Jednak mały Zdzisław nie łatwo uległ germanizacji — chłopak w czasie wojny trzy razy uciekał z rozmaitych „Kinderheimów“ i innych „Anstaltów“. Za każdym razem czujne oko Erb — und Rassenpflege odnajdywało chłopca. Posyła no go znów do Niemiec.

Po oswojeniu. Paul Krubach alias Zdzisław Królak, znalazł się w Salzburgu. Jednym z pierwszych transportów — bo już w sierpniu 1945 r. chłopak powrócił do kraju.

Myliby się ten, kto by sądził, że zabierano tylko sieroty.

P. Nowak zabrano np. jej własnego syna — mimo ogromnych starań dziecko przeżyło całą wojnę w różnych niemieckich Kinderheimach. Obecnie jest już z powrotem w domu.

Czy wszystkie polskie dzieci wró-

ciły do kraju? Przed kilku dniami pisaliśmy już o repatriacji dzieci niemieckich z Polski i polskich z Niemiec. Jeśli chodzi o tę ostatnią, to przebiega ona b. opornie.

Jednym z odnalezionych dzieci, które jeszcze nie powróciły, jest Julia Sepniarska.

Dziewczynka, urodzona w 1931 roku była od niemowlęctwa na wychowaniu u rodziny nazwiskiem Rozenberg.

W 1942 inspektorka z niemieckiej „opieki społecznej“ przyszła obej-

rzeć dziewczynkę. Usłyszała, że dziecko jest pilne i pracowite i namówiła opiekunkę, żeby oddała ją do szkoły „na sześć tygodni“.

Dziecko nie powróciło już więcej do opiekunów. Ten sam dr Grohman uznał ją za „typ mieszany z silnym piętnem nordyckim“ i posłał ją do niemieckiego Kinderheimu.

Po kilku miesiącach opiekunka straciła wszelką łączność z dzieckiem. Dziewczynkę odnaleziono dopiero po sześciu latach w czerwcu br., jako adoptowane dziecko rodziny Dennerów w miasteczku Steeden w stre-

mie amerykańskiej. Do uzyskania zezwolenia, na powrót dziś już 16-letniej Julii potrzebny jest cały plik zaświadczeń. Sprawy tego rodzaju przeciągają się zwykle, a czasem IRO odmawia wydania dziecka, twierdząc, że przedłożono „nieдостаteczne dowody“ narodowości dziecka.

Z terenu samej tylko Łodzi, odnaleziono w tej chwili w Niemczech około 50 dzieci, których część oczekuje repatriacji dłużej niż od roku. (rs)

„Typ mieszany z silnym piętnem nordyckim“
Jak Zdzisław Królak miał stać się Paulem Krubachem

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

Ile zarobi etykietciarz, a ile obciążacz Nowa umowa zbiorowa w prywatnym przemyśle fermentacyjnym

Po trzytygodniowych obradach, Zrzeszenie Pryw. Przem. Fermentacyjnego w Łodzi zawarło ze Zw. Za wodowym Pracowników Przem. Fern. nową umowę zbiorową. Umowa ta wprowadza nowe stawki płacy dla robotników 107 wytwórni lemoniady i wód gazowych, 7 wytwórni win, oraz 4 browarów i 1 słodowni, znajdujących się w Łodzi i województwie.

Umowa podwyższa efektywne zarobki pracowników o około 10—15 procent. Ponadto w myśl zaleceń władz centralnych oraz zgodnie z życzeniem robotników i pracodawców, do stawek godzinowych włączono wszystkie wypłacone dotąd ekwiwalenty, jak np. za kartki żywnościowe, odzieżowe, węgla itp.

Wszyscy pracownicy przemysłu fermentacyjnego zostali według kwalifikacji podzieleni na 4 grupy. Do

grupy I zaliczono pracowników niewykwalifikowanych, sprzątaczkę, robotników placowych, porządkowych, pomocnicze przy myciu butelek itp. Wynagrodzenie ich ustalono na 60 zł za godzinę.

Do grupy II zaliczono m. in. palaczy oraz fachowców od mycia, etykietowania i korkowania butelek oraz pomocników przy obciążaniu (napelnianiu) butelek. Za 1 godzinę pracy otrzymywać będą oni 69 zł.

Grupa III stanowią wykwalifikowani obciążacze, ekspedient i magazynierzy. Ich stawka za godzinę wynosi 72 zł.

Rzemieślnicy dyplomowani jak bednarze, mechanicy, elektromonterzy oraz maszyniści i szoferzy zostali zaliczeni do grupy IV z wynagrodzeniem 75 zł za godzinę pracy.

Jak informuje dyrektor Zrzeszenia

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

Z terenu samej tylko Łodzi, odnaleziono w tej chwili w Niemczech około 50 dzieci, których część oczekuje repatriacji dłużej niż od roku. (rs)

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

Z terenu samej tylko Łodzi, odnaleziono w tej chwili w Niemczech około 50 dzieci, których część oczekuje repatriacji dłużej niż od roku. (rs)

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

Tancerze radzieccy w Łodzi

W dniach 21 i 22 bm. do Łodzi przyjeżdżają artyści radzieccy. Pierwszy występ solistów — baletu Państwowego Wielkiego Teatru w Moskwie — Primabalerina tegoż Teatru, zasłużona artystka ZSRR — Helena Czikwaidze i baletmistrz Anatol Kuźnicow. Solista Radio ZSRR — laureat Wszechzwiązkowego Konkursu Mistrzów Sceny — Iwan Szmielew (baryton) oraz solistka Filharmonii Moskiewskiej Lidia Mielnikowa (mezzosopran). Przy fortepianie ob. M. Musinian.

Goście wystąpią w dniu 21 bm., o godz. 16 w Teatrze „Lutnia“ wyłącznie dla członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, natomiast w dniu 22 bm. w tejże sali o godz. 19 dla wszystkich. Bilety do nabycia od dnia 18 bm. w sekretariacie Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272-b.

W dniu 21 bm., o godz. 19 w sali Filharmonii Łódzkiej wystąpi pianistka, solistka Filharmonii w Moskwie, Weronika Pietrowska oraz laureat Wszechzwiązkowego Konkursu Wykonawców — Daniel Szafran

(wielonczela) przy fortepianie Nina Musinian.

Bilety do nabycia w sekretariacie Towarzystwa od dnia 18 bm. Dla członków Towarzystwa 50 proc. ulgi.

W Poznaniu odbywa się obecnie Międzyzakładowy Zjazd PKP. Na zjeździe tym omawiany jest letni rozkład kolei państwowych. W związku z tym wysuwa się szereg dezyderatów, mających na celu usprawnienie obsługi miejscowości letniskowych w okresie letnim.

Na zjeździe bawi również delegacja Dyrekcji OKP z Łodzi, która przedłożyła wniosek o zwiększenie ilości pociągów podmiejskich w okr. łódzkim. Zmniejsziliby to obciążenie pociągów dalekobieżnych w okresie letnim, a także wpłynęłyby na ich szybsze kursowanie przez skasowanie wielu przystanków. (w)

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

Z terenu samej tylko Łodzi, odnaleziono w tej chwili w Niemczech około 50 dzieci, których część oczekuje repatriacji dłużej niż od roku. (rs)

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

Z terenu samej tylko Łodzi, odnaleziono w tej chwili w Niemczech około 50 dzieci, których część oczekuje repatriacji dłużej niż od roku. (rs)

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

Z terenu samej tylko Łodzi, odnaleziono w tej chwili w Niemczech około 50 dzieci, których część oczekuje repatriacji dłużej niż od roku. (rs)

Doskonałą się przez korespondencję

Urząd Wojewódzki w Łodzi organizuje akcję szkolenia korespondentów cyjnego pracowników administracji ogólnej. Czas szkolenia ma trwać 2 lata. Nauka będzie odbywać się przy pomocy materiałów nadsyłanych z Min. Administracji Publicznej, poza tym zaś przy końcu każdego semestru będą organizowane wykłady profesorów wyższych uczelni.

Woj. łódzkie podzielono na 3 obwody szkoleniowe. Wyznaczono już również obwodowych instruktorów szkoleniowych, rekrutujących się z wyższych urzędników Urzędu Wojewódzkiego. Akcja szkoleniowa w Łodzi poza pokazną ilością pracowników Urzędu Wojewódzkiego obejmie wielu urzędników Zarządu Miejskiego.

Absolwenci kursów będą angażowani na kierownicze stanowiska w administracji państwowej. (jb)

Na wykresach i mapach, ilustrowanych na WZO walce narodu polskiego z plemionami germańskimi nie było Łodzi. Na próżno szukano by tam również głośnych w zamierzchłych czasach ośrodków kulturolnego i gospodarczego życia Polski — Tumy, Łęczycy i Piotrkowa, zagłuszonych w XIX w. przez rozrastającą się w szybkim tempie Łódź. Na mapach tych zaś był widoczny Wolbórz.

Niewielkie to, bo liczące obecnie zaledwie około 2 tys. mieszkańców miasteczko odegrało w zmaganiach narodu polskiego z germanami dużą rolę. W 1410 r. Wolbórz był punktem zbornym, ciągnących na Grunwald z Małopolski. Sandomierszczyzna i Rusi wojsk Jagiello. 24 czerwca ca przybył do Wolborza Władysław Jagiełło, by na pobliskich polach, pod wsią Lubochnią dokonać przeglądu wojsk, które w niespełna miesiąc później rozgromiły pod Grunwaldem potęgę krzyżacką.

Młoda Łódź — sędziwemu Wolbórzowi

Dzisiaj nie odgrywa Wolbórz większego znaczenia ani w politycznym, ani w gospodarczym życiu Polski. Ot, małe miasteczko z prastarym kościołkiem pośrodku. Rozległy rynek, otoczony jest starymi domkami. Tu skupia w dnie targowe nie tylko miejscowa ludność lecz i chłopów z okolicznych wsi od dawien dawna trudniących się tkactwem i wyrobem strojów regionalnych.

Pałac zbudowany w pocz. XVIII wieku przez biskupa hr. Ostrowskiego jest obecnie jedyną pozostałością po dawnej świetności Wolborza. Po dołbnie jak Wolbórz, przechodził on również różne koleje losu.

Z chwilą odzyskania Niepodległości, nad zniszczonym przez okupanta pałacem roztoczyło opiekę Min. Kultury i Sztuki, a w maju 1946 r.

Min. Oświaty przekazało pałac wyżej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi na ośrodek kulturalno-oświatowy.

Kosztami wielu milionów złotych przeprowadzono najkonieczniejszy remont i założono szkołę podstawową dla dorosłych oraz gimnazjum dla dorosłych i normalne. Obecnie placówki te kształcą już ponad 300 młodzieży, a na wiosnę w przyszłym roku mury pałacu wolborskiego opuszcza pierwszy absolwent gimnazjum dla dorosłych — chłopiec z pobliskich wsi.

Niedziela 7 listopada br. Przed pałacem zajeżdża ciężarówka wypełniona młodzieżą. Dziewczęta i chłopcy, w zielonych czapkach WSGW mie-

szają się z tłumem miejscowych chłopów i uczniów ośrodka wolborskiego. Obszerne korytarze pałacu rozbzmiewają gwarem młodzieży, wzbijających starszych rolników.

— Od dziś bierzemy Wolbórz pod swą opiekę — woła wysoki blondyn student łódzkiej WSGW — uczymy się nie tylko dla siebie. Zdobyta wiedza będziemy się dzielić z wami. Będziemy organizować odczyty, referaty, będziemy tu również przyjeżdżać z występami naszej sekcji artystycznej.

Do zebranych przemawia J. M. Rektor WSGW prof. dr Franciszek Skupiński.

— Z dniem dzisiejszym — mówi Rektor — Kulturalno - Oświatowy Ośrodek w Wolbórze rozpoczyna no-

Rozwój Tow. Przyjaźni Polsko-Czeskiej

Niedawno powstało w Łodzi Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej. Towarzystwo to posiada już 2.500 członków, a liczba ich stale wzrasta. Kola przyjaciół Tow. Polsko - Czechosłowackiego powstają przy organizacjach młodzieżowych, ZMP, fabrykach itp. Towarzystwo przyjęło już kilka wycieczek gości czeskich.

W najbliższym czasie otwarte będą czytelnie pism czeskich oraz zorganizowane będą kursy języka czeskiego. (w)

Radiofonizacja szpitala miejskiego w Zgierzu

W niedzielę, 14 bm. o godz. 10 rano staraniem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — Oddział w Zgierz — odbędzie się uroczystość przekazania Szpitalowi Miejskiemu armatury radiofonicznej, która zostanie w tym dniu uruchomiona.

Szpital miejski w Zgierzu otrzyma 1 aparat 5-lampowy, 10 głośników i 75 słuchawek. Trzeba zaznaczyć, że Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, oddz. zgierski, własnym sumptem radiofonizował również szkoły podstawowe w Zgierzu. (f)

ZNÓW W TRZECIM DNIU CIĄNIENIA III KL. 54 LOT,
PADŁA WYGRANA

zł 100.000. — Nr 18991

W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE

BOLESŁAWA BONGZYKA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 117. — Tel. 178-09.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia 3-ciej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr
Nr 22787 w Warszawie; 28456 w
Gdańsku — Wrzeszcz; 59943 w Włocławku.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr
Nr 30984 w Kolbuszowej; 83695 w
Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr
Nr 9646 18991 27865 35023 39366 40518
57318 82981 92678.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr
Nr 5582 6081 16315 19125 22711 38487
42170 53725 56129 61018 68387 88491
91352.

Wygrane po 20.000 zł padły na
Nr Nr 1055 1479 1951 8733 9345 13902
19098 20936 25711 26117 28313 27128
34553 34839 37262 41067 41308 43998
50706 54440 55993 58391 59398 62913
63012 63677 63888 70152 71931 78125
79234 81407 85954 88253 92100 96704
97328 97540.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr
Nr 1520 2494 4055 7816 13266 14134
14248 16847 17458 20315 21675 24464
24971 26410 28595 28864 29416 30443
31061 32190 32787 34785 34989 35619
39168 40233 40550 40598 44761 46800
46801 48081 48961 53309 53659 58988
58918 60827 63474 65327 66159 69136
76581 78155 79412 81067 81975 83758
85163 86576 87872 90381 90823 91127
91787 91863 92652 92765 94144.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr
Nr 135 444 698 1034 1482 2659 701 749
782 8025 176 3314 913 4524 878 937
5058 6072 799 969 7683 8922 9668 891
10805 402 435 11182 291 443 791 12158
786 13018 196 323 526 14578 895 15787
824 16615 624 804 866 17057 886 13932
19754 934 969 20191 21070 22460 23265
309 513 583 891 24186 539 686 25260
795 862 26626 738 892 27035 278 445
535 793 928 28941 29512 548 726
30826 31152 173 444 445 679 836 32537
867 33407 565 34117 357 848 35971 973
37064 783 83323 366 571 976 39017 209
40386 41293 848 42467 43529 577 951

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł
34034 62 235 331 487 566 608
35 76 84 5 705 12 909 15 41 57 8 66 78
84 35215 94 315 489 98 561 89 601 18
724 815 72 914 24 80 90 36021 103 65
250 97 305 47 53 67 425 554 733 48 826
78 961 37623 105 39 200 66 363 82 538
692 745 80 807 14 31 79 980 38044 165
83 213 390 480 608 757 92 822 39 62
909 39079 162 7 230 324 67 76 714
40182 347 83 572 651 70 82 702 13 812
41016 40 316 426 53 515 64 669 707 35
915 37 53 42138 44 54 342 69 546 82
625 754 96 918 43022 39 77 196 7 243
57 347 53 95 444 87 598 667 83 92 704
50 810 11 902 44231 41 77 826 443 555
94 686 72 762 45040 65 134 43 94 759
68 504 24 91 608 77 782 888 937 982
46023 244 94 381 423 93 528 77 726 42
57 973 5 8 47139 298 335 51 414 802
717 19 43090 101 75 211 73 365 419 80
542 60 700 870 811 20 49079 137 272
519 46 630 41 92 710 16 830 907 89
50129 43 309 20 409 22 70 72 760 83
803 65 94 51056 240 408 44 532 35 62
691 759 878 970.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

52103 223 850 423 40 891 614 70 759
816 68 943 53004 6 60 110 221 52 96
319 37 84 437 515 41 7 606 22 35 90
750 805 46 81 5 996 54047 68 78 303 5



DZIS: Stanislawo
JUTRO: Józefata

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 253-60, Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44, Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-13, Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11, Straz Pożarna 8

Dyżury apiek

Dziś wieczór dyżurują apieki: Groszkowski - ul. Listopada 15, Jarzembowski - Pabianicka 212, Krasnka - Jaracza 32, Kon - Pl. Koscielnego 5, Liszczewski - Główna 50, Raczynski - Katowina 64, Rytel - Kopernika 26, Wagner - Piotrkowska 67.

Teatry

TEATR W P. - ul. Jaracza Nr 27, O godz. 19.15 „Igraszczyk z diabłem”, PASTORALNY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21, O godz. 19.15 „Nadzieja”. Ostatnie dni. TEATR KAMERALNY ul. Dąbrowskiego 34, O godz. 19.15 „Kadet Winslow”. TEATR „SYRENA” - ul. Traugutta 1, O godz. 19.30 „Pani Preczowa”. Ostatnie dni. TEATR „OSA” - ul. Zachodnia Nr 43, Telefon 140-09, O godz. 19.30 „Pepina”. TEATR „LUTNIA” - Piotrkowska 243, O godz. 19.15 „Piękna Helena” opera komyczna. TEATR „MELODRAM” ul. Traugutta 18, O godz. 19.15 „Gody weselne”. TEATR KURIELEK RHPD ul. Nawrot 27, telefon 160-07, „Pisanki” codziennie prócz poniedziałków dla szkół. W niedz. o godz. 12, w. doświadczenia. TEATR LALEK „PARAMUSZKA” w Sali Kominkowej YMCA, Moniuszki 4 a czynny w niedziele i święta o godzinie 12 i 14 - „Zdźwignij w Atryce”.

MUZEJA MIEJSKIE: Sztuki - Wiewiółskiego 36 otwarte od 10-17 prócz niedziel i świąt. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr 1 czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel i świąt. Etnograficzne - Plac Wolności Nr 14 czynne codziennie od 10-17 prócz niedziel i świąt. Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz niedziel i świąt. OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI Park im. H. Sienkiewicza Wycieczki obrazów olejnych, temper i rysunków, malarz H. Krycha, otwarte od 10-13 i 15-18, w niedz. i święta od 10-18.

Kinema: ADRIA - ul. Marszałka Stalina Nr 1: „Ostatni Mohikanin” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14), dowz. dla młodz. BAL - ul. Narutowicza Nr 20: „Zakazane piosenki” - nowa wersja (godz. 17, 19, 21, w niedz. 16) dowz. dla młodz. BASKA - ul. Franciszkańska Nr 21: „Przeznaczenie” (godz. 18, 20, w niedz. 16) dowz. dla młodz. GDYNIA - ul. Daszyńskiego Nr 2: Program Aktualności kraj. i zagr. Nr 35, (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21). HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4: „Alexander Mastrov” (godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30). POLONIA - ul. Piotrkowska Nr 17: „Pieśń tajni” (godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 18, 30) dowz. dla młodz. PRZEDWIOSNIE - Sorocznego 14/6: „Pani Mintyver” (godz. 17, 30, 20, w niedz. 16) dowz. dla młodz. ROBOTNIK - ul. Kilińskiego Nr 178: „Cygańskie miłości” (godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 18, 30) - niedozw. dla młodz. REKORD - ul. Rzgowska Nr 2: „Wesoły pensjonat” (godz. 18, 20, 30, w niedz. 15, 30) dowz. dla młodz. od lat 16. MUZA - Ruda Pabianicka: „Gilda” (godz. 18, 20, w niedz. 16) niedozw. dla młodz. ROMA - ul. Rzgowska Nr 84: „Naręczona z Turkmeni” (godz. 18, 20, w niedz. 16) dowz. dla młodz. STYLLOWY - ul. Kilińskiego Nr 123: „Siódma lokajka” (godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30) dowz. dla młodzieży. SWIT - Balucki Rynek Nr 5: „Casablanca” (godz. 18, 20, w niedz. 16) niedozw. dla młodz.

Młodzież gimnazjum w Ozorkowie podejmie apel górników

Apel górników kopalni Zabrze podjęli już pracownicy większości fabryk i instytucji w Łodzi i województwie, zobowiązując się uczcić Kongres Zjednoczeniowy Partii Robotniczych wmożonym wysiłkiem pracy.

Ostatnio, w ślady robotników wkracza robotnicza młodzież szkolna. Uczniowie Państwowego Gimnazjum Tkactwa Mechanicznego w Ozorkowie postanowili uczcić Kongres Zjednoczeniowy przez wykonanie i oddanie do użytku 2 krosien żakardowych. (3b)

Zebrań i odczytów

DZIS: - W lokalu Samorządowców, o godz. 18 odczyt N. Pacanowskiej pt. „Zagadnienia kulturalne doby obecnej”. - W sali, Jaracza 45, o godz. 18.30 zebranie ogólne sekcji Grodzik, Nauczycieli PPS. - W lokalu przy Andrzeja Struga 46 zebranie sekretarzy i skarbników Komitetów i Stojni oraz kół PPS, należących terenowo do Dzielnicy Śródm. - Pława PPS. - W lokalu RKS „Stry”, Sierakówskiego 18, zebranie wszystkich członków RKS Siera.



SOBOTA 13. LISTOPADA 12.04 Wład. pohod. 12.20 Konc. soli. stów. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Przerwa. 14.30 Z dzis. prasy. 14.35 Pieśni kompoz. polskich w wyk. H. Hofmanówny - śpiew, przy fortep. A. Tarski. - 14.50 Pog. łódz. Rad. pióra H. Laszcza. 15.00 Komunikaty. 15.05 „Nad czarną wodą” - kolejny odc. opowieści dla młodz. pióra H. Górskiej. 15.20 Pog. akt. 15.30 „Drowniak” - aud. dla dzieci węg. Colloredo. 16.00 Dziennik. - 16.30 „Jak stąkał zapada w sen zimowy” - reportaż dla młodz. 16.45 „Przy sobocie po robocie”. 17.45 Aud. K. C. Z. Z. - 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. - 18.15 „W rytmie tanecznym”. - 18.45 Aud. świetlic. 19.00 W ramach 25 „Wiosny Mickiewicza” aud. w oprac. M. Piechala p. l. „Mickiewicz głosi idee braterstwa narodów”. 19.30 Recital fortep. R. Baksta. 19.50 Muzyka. - 20.00 Dziennik. 20.50 Aud. „Wiosny Ludów”. 21.00 Konc. Krak. Ork. PR. 21.5 „Dzielnia” - nowela A. Czechowa. 22.00 Muz. taneczna - Gra Ork. Taneczna P. R. - 22.45 Kwadrans poezji. - 22.53 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ost. wiad. - 23.10 Muz. taneczna. 23.50 Progr. na jutro. 24.00 Konc. żywcem. 0.30 Zak. aud. i Hymn.

Humor Wiejski spekulant

- Ile kosztuje litr mleka? - Pięćdziesiąt złotych. - A nie może być za czterdzieści? - Zaraz zrobię.

TECZA - ul. Piotrkowska Nr 108: „Zakazane piosenki” - nowa wersja (godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30, w niedz. 14, 30) dowz. dla młodz. TATRY - ul. Sienkiewicza Nr 40: „Dziewczęta z baletu” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 16), dowz. dla młodz. od lat 14. WISLA - ul. Daszyńskiego Nr 1: „Tchorz” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15), dowz. dla młodz. WŁOKNIARZ - ul. Zawadzka Nr 16: „Czerwony krawat” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) dowz. dla młodz. WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego Nr 16: „Pieśń tajni” (godz. 16, 18, 30, 20, w niedz. 12, 30) dowz. dla młodz. ZACHETA - ul. Zgierska Nr 23: „Noc w Casablance” (godz. 18, 30, 20, 30, w niedz. 16, 30), dowz. dla młodz.

Jaja po 20 zł sztuka sprzedaje hurtownia spożywcza PCH w Łodzi

Okres zimowy powoduje zwykle cen jaj w związku ze zmniejszeniem ich podaży. Ta zwykła cen wykorzystywana jest jednak przez elementy spekulacyjne dla osiągania większych zysków.

Aby przeciwdziałać sztucznej podwyżce cen, hurtownia spożywczo-przemysłowa Państwowego Centralnego Handlowego w Łodzi prowadzi w okresie od listopada br. do lutego 1949 r. stałą sprzedaż jaj interwencyjnych dla świata pracy. Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, sprzedaż ta dotyczy zaopatrzenia rodzinnego, stołówek, zakładów gastronomicznych i sklepów detalicznych, które mogą stałe zaopatrywać się w dowolną ilość jaj w cenie 20 zł za 1 kg.

Brak jeszcze tylko śniegu

Wprawdzie wczoraj spadł w Łodzi pierwszy śnieg, ale do zimy jeszcze daleko. Tym niemniej Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Łodzi przystępuje do organizowania sekcji narciarskiej. Z nastaniem śniegów sekcja rozpocznie kursy narciarskie oraz zajmie się organizowaniem wycieczek.

Informacje i zapisy - w lokalu PTK przy ul. Jaracza 82, m. 1 w wtorki od godz. 18 do 20, oraz codziennie od godz. 9 do 15 w Urzędzie Wojewódzkim, pokój 147 u p. Karlińskiego. (1b)

Już ciepło w szpitalu św. Antoniego

W Miejskim Szpitalu św. Antoniego przy ul. Przedzalaniej ukończono przebudowę parkanu i instalacji kotłowej do centralnego ogrzewania. Dzięki temu szpital na czas może normalnie ogrzewać sale szpitalne, co przyjęte zostało z zadowoleniem przez wszystkich przebywających tam chorych. (5)

Łodzianie lubią natryski bo są najtańsze

Miejskie Zakłady Kąpielowe w okresie III kwartału wykopały 103.906 osób, co znaczy, że co piąty łodzianin korzystał z kąpiele w tych zakładach. W szczególności z waniem korzystało 32.417 osób, natrysków - 60.862, z łaźni rzymskiej - 4.493, z masażu - 1.269 i basenu - 4.865 osób. Najpopularniejsze (bo najtańsze) są w Łodzi kąpiele natryskowe. Liczba kąpielących się w porównaniu z ub. kwartałem zmniejszyła się o 21 tysięcy, na skutek przeprowadzanych gruntownych remontów w Zakładzie przy ul. Wodnej i przy ul. Mielczarskiego. Oba te zakłady zostały już uruchomione. (F)

OSTATNIE 2 WYSTĘPY KALINOWNY W ŁODZI

Niezwykłe powodzenie jakim cieszyły się niedawne 3 wieczory pieśniarskie DORY KALINOWNY, skłoniły artystkę do dania w Łodzi jeszcze 2 (ostatnie) występy w sobotę i niedzielę 13 i 14 b. m. o godz. 19.45 w sali Filharmonii. Program częściowo zmieniony obejmuje m. in. szereg piosenek i scen charakterystycznych w językach: żydowskim i hebrajskim. Bilety w kasie Filharmonii od 10-13 i od 16. (11327 g)

Z ukosa Jak zdobyć męża

Na 100 mężczyzn przypada w naszym mieście 130 kobiet. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę mężczyzn i kobiety w wieku „po borowym” to okaże się, że stosunek wypada jeszcze mniej korzystnie dla płci pięknej.

Nic więc dziwnego, że niewiasty, które w pełnym zrozumieniu swego obywatelskiego obowiązku, chcą jak najszybciej znaleźć ognisko domowe, napotykać na duże trudności. Wytwarza się niezdrów konkurencja przy zdobywaniu coraz mniej, niestety, licznych kandydatów do małżeństwa.

Chcę dać czytelnikom „Dz. Łódzkiego” możliwość wyprzedzenia innych rywali, pozwolę sobie udzielić na tym miejscu kilku rad, opartych na długoletnich studiach tych zagadnień.

A więc, jeśli czytelniczko, chcesz jak najprędzej wyjść za mąż:

- 1) Nigdy się nie maluj - bo mężczyźni dzisiejsi nie lubią rozwdrzonych wampów. 2) Maluj się jak najjaśniejsze - ten sposób zwrócisz łatwiej na siebie uwagę. 3) Nie staraj się być intelektualistką, nie prowadź zbyt mądrych rozmów, bo mężczyźni nie lubią kobiet, mądrzejszych od siebie. 4) Bądź inteligentna w rozmowie, bo przyszły mąż chce mieć także coś dla ducha. 5) Nie namawiaj swego przyszłego do chodzenia na dancingi, do teatrów, - dzisiejsi panowie strasznie nie lubią fundować. 6) Nie siedź z nim w domu, bo go bardzo szybko znudzisz. 7) Nie staraj się chodzić z nim do parku, bo zmarznie. Uczyniwszy wszystko co możliwe, by pomóc niedoświadczonym istotom, nie pozostaje mi nic innego, jak życzyć im szczęścia..

Ubezpieczalnia we wrześniu

We wrześniu rb. Ubezpieczalnia Spółeczna w Łodzi wypłaciła za 189.741 dni zasiłki chorobowe, domowe i szpitalnicze na kwotę - 38.170.447 zł.; za 6.242 dni zasiłki szpitalnicze na kwotę 967.391 zł. W tym samym miesiącu udzielono 151.723 porady lekarskie, domowe i ambulatoryjne, dokonano 18.299 zabiegów w zakładach dentystrycznych, wykonano 10.821 analiz i 9954 prześwietlenia rentgenowskie, wydano 3.594 asygnaty do szpitali, wydano 199.163 sztuk recept lekarskich. Pogotowie chorobowe udzieliło pomocy 979 osobom, Liczba ubezpieczonych wynosiła w tym miesiącu 290.669 osób. (w)

Nie pieką pączków i faworków

W rozumieniu trudności w zaopatrzeniu ludności w tłuszcz, Zarząd Komisaryczny Cechów Cukierników w Łodzi wydał zarządzenie członkom cech, aby wstrzymali się w bieżącym sezonie od wypieku pączków i faworków.

Cukiernicy mogą wypiekać wymienne wyroby cukiernicze jedynie na Sylwestra, Tusty Czwartek i Ostatki.

Komunikat Prezydium MRN

Kancelaria Cywilna Prezydenta Rzeczypospolitej przekazała Prezydium MRN do zbadania skargi podpisane przez ob. ob.: Jeżaka Stanisława, Kacprzaka Jana, Matuzalę Henryka i Szymka Jana.

Ponieważ skarżący się w swych pismach nie podali swoich adresów - Prezydium MRN nie mogąc bezpośrednio porozumieć się z wnoszącymi skargę dla zebrania niezbędne go materiału, tą drogą wzywa w. w. obywateli do zgłoszenia się do Biura Prezydium MRN (ul. Nowotki 16) w dniach najbliższych w godzinach biurowych w celu udzielenia wyjaśnień i informacji, potrzebnych dla nadania sprawie biegu.

Otwarcie świetlicy TPŻ w Łodzi

I Koło terenowe Tow. Przyjaciół Zolnierza organizuje przy ul. Piotrkowskiej 97 świetlicę dla żołnierzy.

Otwarcie świetlicy odbędzie się w niedzielę o godz. 16. Po okolicznościowych przemówieniach wystąpią z bogatym programem artystycznym artyści sceni łódzkiej, oraz zespoły artystyczne szkolnych i fabrycznych kół TPŻ. (1b)

Z sądu

Niedoszła teściowa fałszywą oskarżycielką

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadała wczoraj Janina Bachman oskarżona o złożenie fałszywego doniesienia do Komisji Specjalnej.

Do córki oskarżonej przychodził jej narzeczony Stanisław Raczek. Pewnego dnia młodzi pokłócili się i Raczek zerwał ze swą narzeczoną. Aby się zemścić na niewiernym narzeczonym córki, Bachmanowa udała się do Komisji Specjalnej i tam złożyła doniesienie, że Raczek dokonuje systematycznych kradzieży przyjeżdżając w PZPB nr 9, gdzie pracuje. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że Raczek jest niewinny. Sprawa umorzono, a przed Sądem stanęła Bachmanowa, mimo iż narzeczony w międzyczasie pogodził się. Sąd skazał fałszywą donosicielkę na dwa tygodnie bezwzględnej aresztu. (w)

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH Dyrekcja Naczelna ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę MASZYN BIUROWYCH 1. Maszyny do pisanja z normalnymi karkarkami szt. 3 2. Maszyny do pisanja z karetkami dln. gości 60 cm. szt. 4 3. Maszyna do liczenia elektryczna i ręczna samorejestrująca z taśmą kontrolną szt. 1 4. Arytmometry z dużą ilością miejsc szt. 10 Reflektuje się na maszyny pierwszorzędnej jakości. Oferty firm rejestrowanych składać należy w zakładownych kopertach w Dziale Zaopatrzenia Materialowego, Warszawa ul. Rakowiecka 39, pokój 402 do dnia 20 listopada 1948 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 22 listopada 1948 r. o godz. 10. Centrala Produktów Naftowych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz udzielenia przetargu bez podania motywów i jakichkolwiek odwołań. (k 461)

TECHNICZNA OBSŁUGA ROLNICTWA Przedsiębiorstwo Państwowe ZARZĄD CENTRALNY Łódź, Al. Kościuszki 46 zatrudni natychmiast: plantistów techników i inżynierów ze znajomością silników spalinowych i maszyn rolniczych oraz 4 wykwalifikowane maszynistki. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego. (k 459)

RZEŹNIA MIEJSKA w PABIANICACH ul. Żwirki i Wigury Nr 19 zakupi 3 nagrzewnice parowe - powietrzne o wydajności 20.000, 30.000, 40.000 kalor/godz. (k 744)

WARSZAWSKA CEROWNIA Z. Mierzejewski i S-ka PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-77 CERUJE garderobę ODNAWIA krawaty. (K 1)

FABRYKA METALOWA ul. M. Nowotki 41 przyjmuje zamówienia na wykrojniki, nacina koła zębate, czolowe do m = 5 mm oraz prace na rewolwerówce i automaty. (k 698)

MERCEDES V 170 w bardzo dobrym stanie na nowych gumach sprzedam. Łódź, Roosevelta 5 m. 1 tel. 276-19. 9-12. (k 460)

BOMBKI CHYMIKOWE po 100 zł tuzin BAZAR KATOLICKI Łódź, Sienkiewicza 49 (k 464)

Pamiętaj że OGŁOSZENIE w „DZIENNIKU ŁÓDZKIM” daje rękojmię pozyskania DOBRĘGO KLIENTA!

Wszystkim którzy tak beznie wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi Ukochanemu Mężowi, mojemu S. i P. Władysławowi Posemkiwiczowi a w szczególności Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego Bzowskiemu, w. Prezesowi Rappaportowi, Prokuratorowi Sobolewskiemu, Kolegom i pracownikom Sądowym, również Prezesowi Głównego Urzędu Lekarskiego Szwajcarskiego, Dyrektorowi Szymonowiczowi i pracownikom tegoż urzędu składam serdeczne podziękowanie. (10995 p) ZONA.

P. P. „FILM POLSKI” Dział Produkcji Filmów - Referat Zaopatrzenia, - Łódź, ul. Sienkiewicza 27, zakupi 300 m. CELULOIDU Oferty prosimy składać do dnia 16 listopada br. do godz. 10. (k 462)

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Odbudowy - zakupi KOCIOŁ PAROWY niski - prężny żelazny, stojący, o powierzchni ogrzewalnej 15-20 m kwadrat. Oferty pisemne, odpowiadające wyżej wymienionym warunkom należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 211 do dnia 20 listopada 1948 roku do godziny 12, w których należy dołączyć z napisem: „Oferta na sprzedaż kotła parowego niskiego stojącego, o powierzchni 15-20 m kwadrat.”

LEKARZE

Dr SWIDERSKA-LONICKA skórnice, weneryczne, kosmetyka lekarska. Piotrkowska 234. tel. 141-72. (k 23)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerka. - Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (k 39)

Dr KUDREWICZ, specjalista: weneryczne, skórnice. 8-9, 4-6, Piotrkowska 105. (k 41)

Dr REICHER - specjalista weneryczne, skórnice, płewne (zaburzenia). Południowa 26, druga - siódma wieczorem. (k 40)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI - specjalista chorób wenerycznych, skórnice. A, 1 Maja 3. (k 24)

Dr BIBERGAL - choroby skórnice, weneryczne, 4-6, Piotrkowska 134. (k 25)

Dr PIETRASZKIEWICZ - specjalista chorób uszu, nosa, gardła. 11-12, 15-16, Sienkiewicza 73. (k 35)

Dr MIRSKI - akuszerka, choroby kobiece. - Piotrkowska 14, telefon Nr 257-23. (k 42)

Dr HEYKO-PORĘBSKI Jan, choroby skórnice-weneryczne. Brzeźna nr 6, tel. 158-19, 5-7. (k 165)

LEKARZE DENTYSTY

DENTYSTA Wodnicki Stanisław specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzejka 11. Telefon 154-12. (k 30)

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pręgara ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protezyka zębów Gdańska 26-a. (k 20)

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIE każdą ilość pszczołowego wosku. Zgłoszenia: Wytwórnia Chemiczna „Skidon” Zschodnia 59-a, tel. 103-01. (k 702)

OZDOBY CHOINKOWE, duży asortyment poleca Wytwórnia Łódź, Wólczańska 234 a róg Czerwonej. (k 12)

MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedaje stolarnia, Krasickiego 3, przy Ragowskiej, przystanek Piaseczka. (10950 p)

WŁOS koński kupuje, Czartoryskiego 36. Dojazd tramwajami 19 lub 3. (10931 p)

SWIECIDLKA CHOINKOWE broktowane poleca Wytwórnia Wyrobów Szklianych - Łódź, Piotrkowska 112. (k 16)

KOZUSZKI dziecinne zakopłańskie, damskie i blamy oraz wszelkie reperacje kozuszków. Pradownia Kozuszków. Nowotki (Pombrska) 25. (k 11)

FUTRO męskie, stan doskonały, sprzedam. Dzwonić 115-93. (10922 p)

SKUP - sprzedaż, pierza, puchu na poduszki, pierzyny i kołdry. - Południowa 5. (k 264)

BRZYCZY zamiast kłosańskie widać ładniej obejrzaj u Wojciechowskiego, Piotrkowska 59, poprzeczka na oficyna. (k 190)

LICHTARZYKI CHOINKOWE najlepszej jakości, z telerajkiem ochronnym, dostarcza fabryka wyrobów metalowych Cyklop, Łódź, Frchnicka 16. (k 552)

FRASY mimosrodowe (50 ton), to-karnie, fuzarke „shaping” sprzedamy. „Suprema”, Jaracza 49. (k 102)

MEBLE, sypialnie, stolowe, poszczegolne sztuki poleca T. Sius. Zeromskiego 33, telefon 473-55 oraz stolowy pokój „Chippendale”. (10744 p)

SPRZEDAM motocykl BMW czterosekna, Radwańska 24, m. 3, 3-5. (k 458)

MASZYNA do pisania przebitkowa, bezkarnkami wakiem 62 cm. - sprzedamy „Suprema” Południowa 1. (k 458)

SPRZEDAMY zakład regeneracji szarówek, kompletnie urządzony. Łódź, Legionów 6. (k 739)

RURY do pieców i kolanek, średnica 90 milimetrów, pas francuski z trójków dziurkowany do mylna lub tartaku, siupki ogrodzeniowe toowe, siatka ogrodzeniowa ocynkowana, tanio poleca Kazimierz Mader, Łódź, Piotrkowska 131, tel. 273-03. (k 753)

FORTEPIAN krzykowy stan dobry tanio sprzedam, tel. 170-90. (11337 g)

SPRZEDAM dom z ogrodem albo gospodarstwo rolne. - Wiadomość Ozorków, 6 Sierpnia 13. (10999 p)

SPRZEDAM łóżka nocne szafki, toalety, Chojny za koleją, Koszyców Gdyskich 70, przy Ragowskiej. (10977 g)

OPEL Blitz 4 t. długie podwozie, stan bardzo dobry, sprzedam Piotrków, tel. 15-48. (10971 p)

FUTRO męskie - średni wzrost - stół lekarski, wózek sportowy sprzedam. Oglądać Piotrkowska 132, prawa oficyna II p. (10955)

ZNANY przedwojenny ZAKŁAD TAPICERSKO-MEBLOWY T. densus Pawelczyka - obecnie KILINSKIĘD 145, tel. 155-31 poleca meble nowe i używane. Kupno - zamiana. (k 356)

FUTRO męskie cybety, kombinezon wydrza, najwyższy gatunek, zupełnie świeże, wzrost niski oraz pies w 2. - owczarek alpski sześciomiesięczny sprzedam, Zeromskiego 66 m. 6. (10934 p)

KOMPRESOR automat ze zbiornikiem ciśnieniowym sprzedam, Łazienka, Kilińskiego 126. (11335 g)

SPRZEDAM lodówkę na chodzie, dużą na prąd, Piotrkowska 118, m. 21. (10938 p)

SPRZEDAM maszynę do pisania walizkową, radio „Philips” małe, Jaracza 3, m. 3, od 18 do 19-tej. (10938 p)

TOKARKE zegarmistrzowska Lorch duża osiemkę z motorkiem sprzedam. Zgłoszenia Administracja „Lorch”. (11032 p)

LISA srebrnego, futro damskie, maszynę Singera, dywan sprzedam, Zeromskiego 45-11-a, cała niedziele. (1107 p)

SPRZEDAM lodówkę na chodzie dużą na siec. Oferty sub. „Lodówka” do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 133. (k 704)

PLANDEKE na samochód kupię. Oferty pod „Oksza”. (10972 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

PANSTWOWA Fabryka Szrub, Wodna 11, zatrudni natychmiast 3 techników metalowców, na stanowiska: technika do Wydziału Technicznego, Kierownika Pracy i Placcy, Referenta Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym. (10948 p)

POSZUKUJE współpracownika krawcowej z kartą zezwolenia, posiadającym lokal nadający się na prowadzenie z wystawą w centrum, ewentualnie oczekuje innych propozycji. Telefon 237-21. (10917 p)

FABR. APARATÓW ELEKTR. I M A S S ul. Gdańska 138 zatrudni od zaraz:

KALKULATORA warsztatowego i **CHRONOMETRAZYSTĘ**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny w godz. od 10-13. Warunki do omówienia. (k 569)

OKIERNIK deserant potrzebny, Złazka 35 (10983 p)

POMOCNICĘ domową, warunki bardzo dobre - przyjęcie. Zgłoszenia, Legionów 25/18. (k 738)

FOTOGRAF potrzebny na posadę uniwersytecką, Zakład Fizjologii, Lindleya 3 II p. (10238 g)

POTRZEBNA pomocnica domowa do 2 osób, Wólczańska 96, m. 11. (10908 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa lubiąca dzieci. Jaracza 14, m. 45. (10920 p)

POTRZEBNA osoba do 3 letniego chłopca i pomocy w małym gospodarstwie. Warunki dobre. Zgłoszenia do Piotrkowska 20, - sklep galanterijny. (k 706)

POTRZEBNA gospodyni do samotnego. Łódź, Koperalka 8, m. 12. (11334 g)

POSZUKIWANIE PRACY

KSIĘGOWY - bilansista pragnie zmienić pracę od zaraz. Oferty „10956”. (10856 p)

TECHNIK chemik z praktyką technicznie pracę w laboratorium lub biurze. Oferty pod „Technik” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 740)

MAGISTER praw, aplikant sądowy, energiczny, dobry organizator szuka odpowiedniego zajęcia na 4 dni w tygodniu. Oferty sub. „Prawnik”. (10994 p)

WYKWALIFIKOWANA siła, znajomość języków, maszyny, kartoteki, kasy, objęcie posadę w biurze, sklepie. Diugolejnia praktyka, poważne referencje. Oferty pod „Inteligentna”. (10990 p)

BIURALISTKA z praktyką poszukuje pracy, najchętniej do dziennikowania. Oferty sub. „Obowiązkowa”. (10979 p)

LOKALE

LOKAL przemysłowo - handlowy przy Pl. Reymonta odstąpi. Oferty „Korzystne”, Dziennik Łódzki. (10888 p)

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią ul. Lelewela, bez wygód na 3 pokoje z kuchnią z wygodami, centrum. Zwrot wszelkich kosztów. Oferty pod „Zamiana”. (10827 s)

INZYNIER poszukuje niekierującego pokoju. Zapłać za pół roku z góry, gwarancja, tel. 147-76. (k 455)

KAWALER na stanowisku poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty składać pod „Piotrkowianin” „Prasa”, Piotrkowska 55. (k 450)

STUDENT medycyny poszukuje pokoju. Oferty pod „Solidny”, „Prasa”, Piotrkowska 55. (k 747)

2-4 POKOJE samodzielne lub przy rodzinie poszukuje, centrum. Oferty „Słoneczne”. (10922 p)

POSZUKUJE pokoju sublokatorskiego umeblowanego z oddzielnym wejściem. Wiadomość telefon 168-53, od 8-15. (11336 g)

Słuszna myśl



Kto popatrzy Na tę mamę I na córke Jej tak samo,

Tea na pewno Powie sobie: - Strój nie zawsze Człeka zdobi!

Wydawca: SPÓLZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
 Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-14
 Zastępca redaktora wa wtorki i piątki od gos. 13-14, tel. 125-64
 Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02
 Kierownik działu miejskiego od godz. 8-11, telefon 125-64
 Kierownik działu sportowego od gos. 9-11, telefon 208-35
 Redakcja rekompensuje nie wstaje, za treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5485. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (nasie) Piotrkowska 128.

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm - 35,- zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 40,- zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm - 70,- zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 90,- zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 120,- zł. W tekście: do 70 mm - 60,- zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 75,- zł za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm - 100,- zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm - 140,- zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 180,- zł za 1 mm szpalty. **RANKOWE WSRÓD DROBNYCH:** Do 50 mm 1 szpalty 50%, drożej. Ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100%, drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30,- zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,- zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). - W numerach świątecznych i niedzielnych 50% drożej.

NEKROLOGI: Do 70 mm - 30,- zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40,- zł za 1 mm szpalty, od 121 do 300 mm - 85,- zł za 1 mm szpalty, od 300 do 360 mm - 110,- zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 150,- zł za 1 mm szpalty.

DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm przez 1 tam 50%. Ponad 50 mm i 2-linowe 100%. 2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kombinowane 100%. 3. Za niedziele i święta 30%. 4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

OZIAL PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 51 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 183-74. Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu - zł 120,- z przesyłką pocztową - zł 135,- z dostarczeniem do domu zł 170,- z dostarczeniem do domu zł 170,- Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd. „Osw.” Łódź, ul. Zwirki Nr 2

Przetarg nieograniczony

LOTNICZE WARSZTATY Nr 1 w ŁODZI
 PL. NIEPODLEGŁOŚCI Nr 4

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę:

1. Jednej **MASZYNY** do pisania z długim walcem.
2. **MASZYNY** do liczenia (arytmometr)
3. **MASZYNY** do liczenia (system Dalton)
4. **POWIELACZ** ręczny bębnowy.

Wszelkie informacje można uzyskać w Wydziale Administracji Lotniczych Warsztatów w Łodzi, Pl. Niepodległości 4.

Oferty zaakceptowane bez znaku firmy z napisem wymienionego przetargu należy składać w Wydziale Administracji Lotniczych Warsztatów, Łódź, Pl. Niepodległości Nr 4 do dnia 1. XII, 48 r. godz. 9.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1. 12, 48 r., godz. 10. Lotnicze Warsztaty zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE

Zw. Sam. Chł. **ZRZESZENIE OGRODNICZE** na Wielką Łódź i pow. łódzki - urządza w czasie od 15. 11. 1948 do 15. 3. 1949 roku **cztero - miesięczny KURS OGRODNICZY**

Wykłady odbywać się będą cztery dni w tygodniu w godz. 18 - 20.30.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat, Piotrkowska 80, I p. tel. 113.30 od godz. 8-15. (k 678)

KUPIEC poszukuje pokoju z kuchnią, możliwość z wygodami. Dzwonić telefon 192-93. (10986 p)

POKOJU przy rodzinie niekierującego dla 3 osób, poszukuje bez względu na okolice. Oferty leg. Nr. 5738. (10904 p)

SKLEP wyremontowany czynny odstąpi, wydzierżawię, przyjmie wspólnika lub oddam na mieszkanie „Rynek”. (11008 p)

ZAMIENIĘ 5 pokoi za miastem z ogródkiem, samodzielne na 3 pokoje z kuchnią w Śródmieściu. Wiadomość do Dziennika Łódzkiego pod „Płone A”. (11003 p)

SAMOTNA urzędniczka poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „Prasa”, sub. „Wypłacalna”. (k 705)

ZAMIENIĘ 3 lub 4 pokoje, kuchnia, łazienka na 2 ładne, wygody. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 55, sub. „Wygodne”. (k 707)

POSZUKUJE dwóch lub trzech pokoi z kuchnią, zgłosić się osobście lub dzwonić 210-33 Strzelców Kaniowskich 41, do współwłaściciela fabryki celulozu Izakowicza. (k 708)

URZĘDNIK SGH poszukuje dwuosobowego pokoju z meblami lub bez przy kulturalnej rodzinie. Dzwonić 103-23 od 8 do 14. (10983 p)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Woskiewicz Janina, Narutowicza 49. (10997 p)

ZGUBIONO portfel z dokumentami. Nazwisko Urbanowicz, leg. służbowa, zaświadczenie R.K.U. leg. zwalzkowa, przedwojenny dowód osobisty, przedwojenna książeczka wojskowa, kartę rozpoznawczą. Znalazcę dokumentów proszę o zwrot. Pabianice Powiatowy Zarząd Drogowy. (11006 p)

KURSY kroju, szycia, modelowania Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego. Zapisy od 8-12, 16-18. Armii Ludowej 17-3. (k 645)

KURSY stenografii, księgowości, korespondencji biurowej, nauki poprawnego pisania, maszynopisania przy Stowarzyszeniu Stenografów - zgłoszenia Piotrkowska 83. (10935 p)

60 ZŁ. GODZINA francuskiego, konwersacja, lekcje, Strzelców Kaniowskich 52. (10935 p)

ROZNE

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny - prace amatorskie wykonuję solidnie, Legionów 1. (k 454)

AKUMULATORY samochodowe motocyklowe, radiowe, ładowe, naprawia - Jan Kautz, Stałowa 27, dawniej: Kościuszki, Andrzeja Zamechowa 2. (k 586)

POSZUKUJE współpracownika z milionem. Branża dziewicza. Tel. 169-19, od 8-11. (k 742)

100,000 ZŁ. padło na Nr. 32831. Kolektora Grabski, Łódź, Sielina (Główna) 63. (11011 p)

WSPÓLNIA do sklepu włókienniczego w dobrym punkcie przyłone. tel. 204-97. (k 687)

ZGUBIŁO legitymację kolejową Nr 494413 na nazwisko Małec Maria. (11341 g)

ZGUBIONO leg. tramwajową bezpłatną na nazwisko Janiszewski Tadeusz. (k 741)

ZGUBIONO prawo jazdy na nazwisko Lewandowski Leonard, ul. Błękitna 29. (k 743)

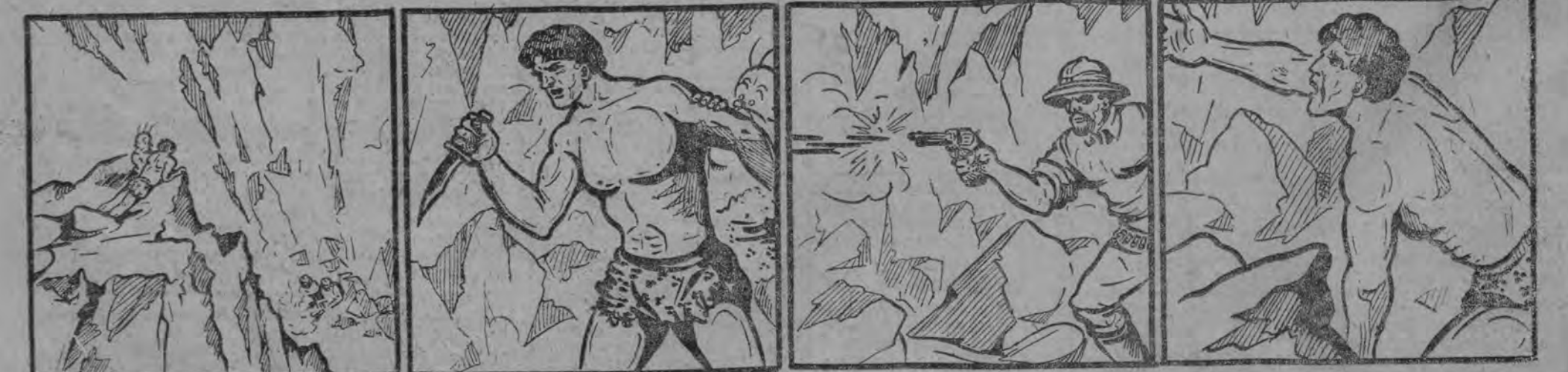
ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jurkiewicz Stanisław. (11340 g)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK - Ozorków, nazwisko Kazimierz Dębski, ur. 18/III, 1915. (10989 p)

ZGINAŁ pies wilk alpski, czarny, podpalany na Placu Zwycięstwa. Znalazcę proszę o przywrócenie za nagrodą. Piotrkowska 46 u dozorczy. (k 693)

ZAGUBIONO legitymację członkowską Stronnictwa Demokratycznego, Mader Kazimierz 101328, Kopczyński Tadeusz 101333 Pujdak Jan 101325, Wisniewski Bronisław 101301.

Skarb Tarzana



Tymczasem Bill Rusby, „Gramofonem” zwany, błąkował z jednym ze swych kompanów w wąwozie, oczekując przybycia ślepego Roya z niewolnikami. Nie wiedział, że ślepy Roy jest już obezwładniony, i że Tarzan z Agapitem śledzą w tej chwili z ukrycia obowozisko.

W Tarzanie, na widok Billa „Gramofona”, odżyły okropne wspomnienia dzieciństwa. Nie zważając na okrzyki Agapita, wyskoczył w zasłabieniu ze swej kryjówki i wydał z gardła krótki, pomysłowy ryk rzucił się na siedzącego przy ognisku Billa.

Ukazanie się Tarzana, choć niespodziewane, nie speszzyło tak wytrawnego rzeźwicznika, jakim był Bill. Wydobyl błyskawicznie pistolety z ościarów i oddał w kierunku nadbiegającego serię strzałów.

Tarzan zatrząpotał rękami, próbując złapać. Jednocześnie jednak wydał donośny okrzyk bólu i rozpaczy. Okrzyk, w zwierzęcym języku oznaczał: „Do małe, kto żyje! Na pomoc!” Głos króla zwierząt wznosił całą puszcza.